



DZIŚ STREFA BIZNESU

TE ZAWODY MOGĄ WKRÓTCE ZNIKNAĆ

KTO STRACI, A KTO ZYSKA NA CYFROWEJ TRANSFORMACJI

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 3503 62



www.nowiny24.pl

Nr 169 (21 876) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 1.09.2026

76
lat

nowiny

SPORT

Stal Rzeszów i Siarka Tarnobrzeg rozpoczynają pucharową przygodę

SMS Resovia będzie mieć boisko... na dachu!

Komplet wyników: klasa A oraz B

II wojna światowa

1 września 1939 r. o świcie niemiecka Luftwaffe obróciła bezbronne miasto Wieluń w zgłiszczą, str. 2

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV



Kolbuszowa

Referendum nieważne. Zbyt niska frekwencja przy urnach

Referendum w sprawie odwołania Rady Powiatu Kolbuszowskiego przed upływem kadencji okazało się nieważne.

– Str. 3

Podkarpackie

Władysław Ortyl: nie znam pana Krala Przemysława

Od oświadczenia ws. afery Zonda-Crypto rozpoczął marszałek województwa konferencję przed poniedziałkową sesją Sejmiku.

– Str. 6

Blisko sto pomysłów w ramach Budżetu Obywatelskiego w Krośnie. Do podziału jest 3,6 mln złotych – Str. 5

Radni Koalicji Obywatelskiej o aferze ZondaCrypto i zamykanych bibliotekach pedagogicznych w wielu miejscowościach Podkarpacia – Str. 6



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Zdrowie

Szpital w Ustrzykach Dolnych ma dług - 69 mln zł. Ratunkiem ma być konsolidacja

Andrzej Płes

Podczas poniedziałkowej sesji sejmiku radni debatowali nad uchwałą intencyjną w sprawie konsolidacji Wojewódzkiego Szpitala im. Św. Ojca Pio w Przemyślu i Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ustrzykach Dolnych.

– Bieszczadzkie szpitale powiatowe są w dramatycznej sytuacji, zarząd województwa martwi się o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców tych terenów i turystów – uzasadniał

marszałek Władysław Ortyl sens konsolidacji obu placówek. Tymczasem zarząd województwa sformułował uchwałę intencyjną, w której radni mają zaakceptować konsolidację, a jej realizacja będzie długotrwałym procesem. Głównie ze względu na poziom zadłużenia ustrzyckiego szpitala.

Do 3 września powołany przez zarząd województwa zespół roboczy ma opracować kompleksowy harmonogram działań konsolidacyjnych, z projektem porozumienia i analizą wszystkich możliwych wariantów procesu. Poza tym – co zrobić z długiem i ile pro-

ces oddłużania miałby kosztować. Kiedy dokument będzie gotowy, zarząd przedstawi projekt uchwały z projektem porozumienia między szpitalami, projekt musi być przegłosowany na październikowej sesji sejmiku, bo z końcem tego miesiąca minie termin składania wniosków do Funduszu Medycznego o dotację na konsolidację.

Maksymalna wysokość dotacji, jaką można na ten cel uzyskać, to 70 mln zł. Wpis do Krajowego Rejestru Sądowego nowego podmiotu medycznego musi nastąpić do końca marca przyszłego roku.

– Połączenie szpitali miałoby docelowo zabezpieczyć dostęp do świadczeń zdrowotnych na terenie powiatu bieszczadzkiego – uzasadnia się operację połączenia szpitali w projekcie uchwały. – Głównym wyzwaniem pozostaje poziom i struktura zadłużenia tego szpitala oraz ograniczone możliwości i źródła jego zredukowania. Obecne uwarunkowania systemu ochrony zdrowia, w tym ograniczenia finansowe NFZ wpływają także na sytuację finansową szpitala w Przemyślu.

Ustrzycki szpital jest na ogromnym minusie – Str. 4



Edukacja

Nauczyciele z Podkarpacia protestowali przed kancelarią premiera w Warszawie

Norbert Ziętał

Ogólnopolska manifestacja nauczycieli odbyła się wczoraj przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Protestujący z całej

Polski domagają się realizacji obietnicy dotyczącej projektu obywatelskiego „Godne płace i wysoki prestiż nauczycieli”. Na pikiecie była również reprezentacja Podkarpacia.

– Na protest pojechało 142 nauczycieli z wielu miejscowości naszego województwa – mówi Elżbieta Nowak, prezes Okręgu Podkarpackiego ZNP.

– Str. 4

Sanok

Trwa śledztwo w sprawie pożaru

Sabina Tworek

Kościół w sanockim Muzeum Budownictwa Ludowego chcą odbudować ciśnie związani z rekonstrukcją Notre-Dame.

Nadal nieznane są przyczyny pożaru, który w nocy z 15 na 16 sierpnia strawił drewniany kościół pw. św. Mikołaja z Bączala Dolnego z 1667 roku. Ogień objął również dwa sąsiednie obiekty: XIX-wieczną chałupę z Niebocka oraz stodołę. Śledztwo w sprawie pożaru prowadzi Prokuratura Okręgowa w Krośnie.

Z wielu stron płyną deklaracje pomocy w sprawie odbudowy spalonych budowli.

– Str. 7

POLECAMY

JUTRO: Zachwycający kurort tuż za polską granicą **CZWARTEK**: Emerytura dla nauczyciela

1.09.2026

Wtorek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Bronisław, Bronisława, Idzi, Anna
Telefon alarmowy: 112

RYMANÓW

Kino „Sokół” zmienia oblicze
- krok w nowoczesność

Sabina Tworek

Rozpoczęła się modernizacja kina „Sokół” w Rymanowie. Na ten cel Gminny Ośrodek Kultury wyda 466 tys. zł.

Wsparcie 306 tys. zł pochodzi z Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej, natomiast 140 tys. zł to pieniądze z budżetu Gminy Rymanów.

– Do końca roku kino „Sokół” zostanie odnowione, wymienimy starą wykładzinę, odrestaurowujemy fotele, które właśnie wymontowano, odmienimy łazienki, które od lat nie były remontowane – wylicza Joanna Ziemiańska-Kielar, dyrektor GOK w Rymanowie. – Poprawimy także jakość dźwięku dzięki nowoczesnemu nagłośnieniu, wymienimy serwer. Zadbamy o osoby niepełnosprawne, dostosowując dla nich łazienkę i miejsca na widowni.

Kino w Rymanowie jest ważnym ośrodkiem kulturalnym dla mieszkańców i kuracjuszy. Oprócz możliwości obejrzenia seansów, budynek pełni funkcję sali widowiskowej i konferencyjnej.

nej. Od lat odbywają się tu spotkania i uroczystości.

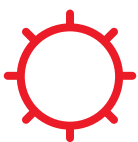
– Obejmując funkcję dyrektora GOK-u postawiłam na prawdziwe kino, nowości filmowe i systematyczne seanse, bo przekonałam się, że mieszkańcy chcą korzystać z takiej właśnie oferty kulturalnej – zaznacza Joanna Ziemiańska-Kielar. – Po latach stagnacji podjęłam decyzję o podpisaniu dodatkowych umów z dużymi dystrybutorami, którzy mogą zaoferować nam to, co gra się teraz w dużych miastach. Na nasze seanse zaczęło przychodzić coraz więcej ludzi. Atrakcyjna cena biletu, właściwa promocja, systematyczność i wyjątkowa atmosfera starego kina sprawiły, że odwróciliśmy trend bywania w wielkich, popularnych kinach w stronę kina lokalnego, kina z duszą, w którym oferujemy również najnowsze filmy.

O ile w roku 2024 przy nieregularnych seansach kino odwiedziło jedynie kilkaset osób, tak w 2025 w ciągu zaledwie siedmiu miesięcy kino gościło około 5000 widzów na 170 seansach filmowych. ©©

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Nowiny”tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dzisiaj
25°C/11°Cjutro
24°C/11°C

n NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Zminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a**POLSKA**
PRESS
GRUPA**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

HISTORIA

Zagłada bezbronnego Wielunia jest symbolem
początku wojny przeciwko człowiekowi

Bartłomiej Pawlak (PAP)

1 września 1939 r., zanim padły strzały na Westerplatte, niemiecka Luftwaffe obróciła Wieluń w zgłiszczą, czyniąc jego bezbronnych mieszkańców pierwszymi ofiarami terroru II wojny światowej.

Nalot nastąpił o godzinie 4.40, kilka minut przed ostrzałem Westerplatte, bez jakiegokolwiek ostrzeżenia, gdy większość ludzi jeszcze spała. Bomby spadły na bezbronne, niespełna 17-tysięczne miasto, które nie miało żadnego znaczenia strategicznego – nie stacjonowały w nim polskie jednostki wojskowe, nie było garnizonu, ufortyfikowanych pozycji ani obrony przeciwlotniczej.

– Wieluń jest symbolem wielkiej tragedii i początku II wojny światowej, wojny, która od pierwszej minuty była skierowana przeciwko człowiekowi nieuzbrojonnemu i nieprzygotowanemu – temu dziecku, tej kobiecie i temu starcowi – bo bombardowanie nastąpiło bez wypowiedzenia wojny przez Adolfa Hitlera. Miasto pomimo braku uzasadnienia militarnego zostało przez dowódców niemieckich skazane na zagładę. Doświadczyło ludobójczego, barbarzyńskiego ataku, przeprowadzonego z pełną bezwzględnością i siłą – mówi dyrektor Muzeum Ziemi Wieluńskiej Jan Książek.

W opinii historyka była to realizacja doktryny wojny totalnej, w której zacierają się granice między obiektami wojskowymi a cywilnymi. Wskazał, że wymownym dowodem na zbrodniczy i terrorystyczny charakter nalotu były już same cele pierwszego uderzenia. Bomby spadły m.in. na Szpital Wszystkich Świętych, mimo że był on wyraźnie oznaczony znakami Czerwonego Krzyża. W gruzach kompleksu zginęły 32 osoby – uznawane za pierwsze ofiary tej wojny – w tym pacjenci oraz siostry szarytki z personelu medycznego.



FOT. MZW

Zniszczenia centrum miasta z 1 września 1939, zdjęcie ze zbiorów Muzeum Ziemi Wieluńskiej

Kolejne fale niemieckich „sztukasów” obróciły w zgłiszczą 50 proc. powierzchni miasta, a w samym centrum zniszczenia sięgały aż 80 proc. Celami niemieckich pilotów stały się także symbole wielokulturowej historii Wielunia – zniszczono m.in. XIV-wieczną gotycką kolegiatę pw. św. Michała Archaniola, synagogę oraz zabytkowe, mieszczkańskie kamienice. Niemieccy piloci doskonale wiedzieli, na jakie obiekty zrzucają bomby. Przed wojną pogranicze było szczególnie obfotografowane przez Luftwaffe, a w samym mieście działała piąta kolumna.

– Z relacji świadków, które gromadzimy w muzeum, wylania się obraz absolutnej grozy i ludzkich dramatów. Mieszkańców ze snu wyrwał przerażający ryk nadlatujących samolotów i dźwięk syren. Wszyscy opowiadali to w ten sam sposób: najpierw słyszeli dziwne wycie w powietrzu, a nieco później czuli silne uderzenia i drgania ziemi. Gdy na centrum zaczęły spadać nawet półtonowe bomby, które nie tylko burzyły budynki, ale też podpalały okolicę, ludzie zdawali sobie sprawę, że jedyną szansą na ratunek jest ucieczka z miasta – zaznaczył Książek.

Dodał, że ludzie w panice szukali schronienia w piwnicach, które

po zawałeniu się budynku często stawały się dla nich śmiertelną pułapką. Ginęli też na ulicach, bo Niemieccy lotnicy zniżali lot i ostrzeliwali z broni maszynowej uciekających cywilów, co w opinii badaczy jest bezpośrednim dowodem na zbrodniczy i terrorystyczny charakter tej operacji.

Historyk wskazał przy tym na realne przyczyny wybrania przez Niemców akurat tego miasta. O ataku zadecydowało przygraniczne położenie Wielunia – leżącego zaledwie 21 km od ówczesnej granicy z III Rzeszą – oraz to, że stanowił on ważny węzeł komunikacyjny. Miasto leżało ponadto na styku polskich armii, w punkcie słabo osłoniętym przez polskie siły. Przede wszystkim chodziło jednak o paraliż infrastruktury i wywołanie masowej paniki wśród ludności cywilnej, co było kluczowym elementem niemieckiej strategii wojny błyskawicznej (Blitzkriegu).

Dokładna liczba wszystkich ofiar nalotów na Wieluń do dziś pozostaje trudna do jednoznacznego ustalenia, m.in. z powodu panicznej ucieczki tysięcy mieszkańców z płonącego miasta. Szacunki badaczy mówią o co najmniej kilkuset zabitych, choć część źródeł wskazuje na 1,2 tys. ofiar. Setki osób zostało rannych.

NASZ REGION

• **Do podziału jest 3,6 mln złotych.** Blisko sto pomysłów w ramach Budżetu Obywatelskiego w Krośnie - str. 5

REFERENDUM

Starosta kolbuszowski nadal będzie rządzić. Mieszkańcy zostali w niedzielę w domach

Referendum w sprawie odwołania Rady Powiatu Kolbuszowskiego przed upływem kadencji okazało się nieważne. Zdecydowała zbyt niska frekwencja przy urnach.

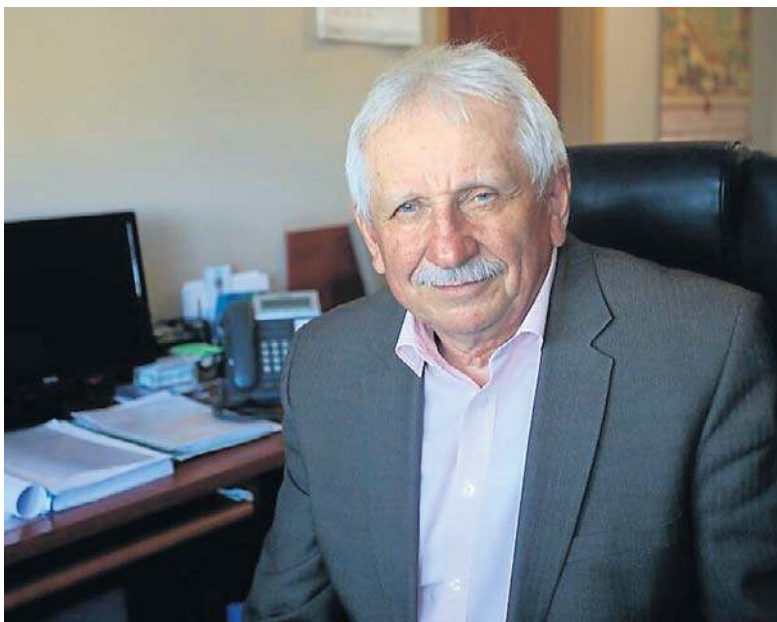
Wojciech Tatara

Choć zdecydowana większość uczestników głosowania opowiedziała się za odwołaniem rady, nie udało się osiągnąć wymaganego progu frekwencyjnego. Jednak wyniki głosowania i ponad 9 tys. głosów na „Tak”, są wyraźnym sygnałem ostrzegawczym dla władz powiatu.

Do udziału w referendum w niedzielę uprawnionych było 49 644 mieszkańców powiatu kolbuszowskiego. Przy urnach pojawiło się 9393 wyborców, co przełożyło się na frekwencję na poziomie 18,92 proc.

Dla ważności referendum konieczne było spełnienie ustawowego wymogu frekwencyjnego. Oznaczało to udział co najmniej trzech piątych liczby osób, które uczestniczyły w wyborach samorządowych Rady Powiatu. Z danych Państwowej Komisji Wyborczej wynika, że 7 kwietnia 2024 roku w głosowaniu dotyczącym Rady Powiatu uczestniczyło 24 807 osób. W efekcie wymagany próg na obecne referendum wynosił 14 885 głosujących.

Niedzielny wynik okazał się znacznie niższy. Do osiągnięcia wymaganego poziomu zabrakło 5492 uczestników. W konsekwencji referendum zostało uznane za nie-



Starosta Józef Kardyś: Nie czuję satysfakcji. Można walczyć politycznie, można się spierać, ale nie w tak brutalny sposób.

ważne, a Rada Powiatu Kolbuszowskiego zachowała mandat do sprawowania funkcji.

Spośród osób, które poszły do urn, zdecydowana większość, bo 9346 opowiedziało się za odwołaniem Rady Powiatu. Głosów przeciwnych było zaledwie 180.

Kardyś: Gorycz zamiast radości

Do wyniku odniósł się starosta kolbuszowski Józef Kardyś. W rozmowie z „Nowinami” podkreślał, że

głosowanie dotyczyło Rady Powiatu, a nie jego osoby. Zwrócił również uwagę na sposób prowadzenia kampanii referendalnej.

- Odwołanie było nie starosty, tylko rady powiatu. Inicjatorzy referendum używali różnych trików niezgodnych z prawem i dlatego będzie ciąg dalszy tej sprawy. Rozwieśli nieprawidłowe banery. Sprawę przegrali w sądzie okręgowym i apelacyjnym, dostali nakaz ich usu-

nięcia, a mimo to działali dalej. Nawet podczas ciszy wyborczej pojawiły się kolejne plakaty - mówi starosta.

Zapytany o osobiste odczucia po ogłoszeniu wyników, był wstrzeźliwy.

- Nie czuję satysfakcji. Czuję gorycz, że takie rzeczy mogły się odbywać. Można walczyć politycznie, można się spierać, ale nie w tak brutalny sposób. Tego nie uznaję. Najbardziej boli mnie ten poziom agresji i wzajemnych oskarżeń - podkreśla Józef Kardyś.

Buczek: Warto było organizować referendum

Odmienne wyniki oceniają organizatorzy referendum. Jeden z jego głównych inicjatorów, europoseł Konfederacji Tomasz Buczek, uważa, że mimo niespełnienia warunku frekwencyjnego, głosowanie pokazało skalę niezadowolenia części mieszkańców.

- W referendum wzięła udział niemal jedna piąta wszystkich uprawnionych mieszkańców powiatu. W gminie Kolbuszowa frekwencja sięgnęła niemal 25 procent, a więc do urn poszedł praktycznie co czwarty uprawniony. To pokazuje, że wielu ludzi chciało wyrazić swój sprzeciw wobec obecnego sposobu zarządzania powiatem - ocenia Buczek.

Jego zdaniem na wynik wpływ miało kilka czynników, w tym termin referendum.

- Mielśmy koniec wakacji, niedzielę handlową oraz kilka dużych imprez i dożynek organizowanych w tym samym czasie. Frekwencja referendalna z natury jest też niższa niż wyborcza. Mimo tego uważamy ten wynik za dobry prognostyk na przyszłość - mówi lider Konfederacji na Podkarpaciu.

Komitet referendalny nie zamierza rezygnować.

- Wynik referendum jest dwukrotnie wyższy od liczby głosów, które uzyskałem w powiecie podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego. Wiemy już, gdzie musimy jeszcze intensywniej pracować. Dziękujemy mieszkańcom, którzy poszli do urn. Ich zaufanie zobowiązuje nas do pracy. Chcemy w 2029 roku wystawić silne listy obywatelskie i zaważać o przejęcie odpowiedzialności za starostwo - podsumowuje Tomasz Buczek.

Choć referendum formalnie zakończyło się niepowodzeniem, ponad dziewięć tysięcy oddanych głosów i zdecydowana przewaga zwolenników odwołania rady sprawiają, że polityczne skutki tego głosowania mogą być odczuwalne w powiecie kolbuszowskim jeszcze przez długi czas.

©@

PLEBISCYT HIPOKRATES

Czas docenić tych, którzy każdego dnia ratują nasze zdrowie i życie. Rusza Hipokrates Roku 2026

Każdego dnia podejmują trudne decyzje, niosą pomoc i często robią więcej, niż wymaga od nich zawodowy obowiązek. To właśnie takim osobom chcemy po raz kolejny powiedzieć: dziękujemy!

Hipokrates to największy i najbardziej prestiżowy plebiscyt dla pracowników ochrony zdrowia organi-

zowany przez dzienniki regionalne Polska Press Grupy w Polsce. Jednocześnie to wyjątkowa okazja, aby docenić wszystkich, którzy na co dzień niosą pomoc pacjentom w naszym regionie.

Każdy z nas pamięta kogoś, kto pomógł mu w trudnym momencie - lekarza, pielęgniarkę, ratownika czy farmaceutę. To oni każdego dnia dają nam pomoc, wsparcie

i poczucie bezpieczeństwa. Teraz chcemy ich za to docenić. - Za każdym nominowanym stoi przecież nie tylko zawód, stanowisko czy miejsce pracy, ale przede wszystkim człowiek. To dlatego Hipokrates jest czymś więcej niż wyborem najlepszych. Jest także okazją, by zatrzymać się na chwilę i podziękować tym, którzy swoją pracą każdego dnia są blisko nas - mówi

Katarzyna Adamczyk, która odpowiada za akcję od strony redakcyjnej.

Głosowanie ruszyło właśnie dziś! Wybierzmy wspólnie osoby i placówki, które najbardziej zasługują na wyróżnienie za profesjonalizm, zaangażowanie i wyjątkowe podejście do pacjentów.

Więcej o akcji na:
nowiny24.pl/hipokrates



PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis
pharma

POD PARAGRAFEM

Wyrok więzienia dla kierowcy za złamanie zakazu

Andrzej Płes

Ireneusz D. z sądowym dożywotnim zakazem kierowania jakimikolwiek pojazdami mechanicznymi wsiadł za kierownicę ciągnika Vladimirec, ruszył przed siebie i... natknął się na patrol policji. Ciąg dalszy nastąpił w sądzie.

Ireneusz D. z gminy Trynćza miał już na koncie wyroki sądowe z kodeksu karnego, kiedy w czwartek (20.08) wczesnym popołudniem usiadł na fotelu traktora Vladimirec, zapuścił silnik. Zdażył dotrzeć do Gniewczyny Łańcuckiej, gdzie stał patrol sieniawskiej policji. Sprawdzenie w bazie danych ujawniło, że na 58-letku ciąży dożywotni sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Policja zatrzymała Ireneusza D., prosto z drogi trafił do izby zatrzymanych. Prawa jazdy zatrzymać mu nie można było, bo już takim nie dysponował.



FOT. KWP RZESZÓW

Ireneusz D. z gminy Trynćza miał już na koncie wyroki sądowe. Teraz trafi za kratki na 10 miesięcy

Nie pierwszy raz usłyszał zarzut „niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazów” i prowadzenia pojazdu mimo obowiązującego go zakazu wykonywania takich czynności. W trybie przyspieszonym stanął przed Sądem Rejonowym w Przeworsku, przyznał się do winy i poprosił o wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Sąd uznał go za winnego, skazał na 9 miesięcy pozbawienia wolności, raz jeszcze wydał decyzję o dożywotnim pozbawieniu go uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Nakazał wpłacenie 10 tys. zł na na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Prokuratura wniosowała, by sąd orzekł przepadek ciągnika Vladimirec, na co sędzia nie przystał.

Prokuratura w Przeworsku uznała, że wyrok dziewięciu miesięcy więzienia i 10 tys. zł to „kara rażąco niewspółmierna” do stopnia winy.

EDUKACJA

Manifestujący nauczyciele nie kryli rozczarowania propozycjami rządu w sprawie podwyżek pensji

Ok. dwóch tysięcy nauczycieli protestowało w poniedziałek w Warszawie, przed siedzibą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Norbert Ziętał

Wśród protestujących pedagogów była również liczna delegacja z Podkarpacia, nauczycieli, członków Związku Nauczycielstwa Polskiego. ZNP był organizatorem manifestacji.

- Na protest do Warszawy, dwoma autobusami i busem, pojechało 142 nauczycieli z wielu miejscowości naszego województwa: Rzeszowa, Przemyśla, Mielca, Dębicy, Pilzna, Ropczyc, Frysztaka, Sokołowa Młp., Ustrobniej w gminie Wojaszkówka i wielu innych - mówi Elżbieta Nowak, prezes Okręgu Podkarpackiego ZNP.

„Domagamy się wynagrodzenia za pracę, a nie jałmużny”, „Premierze obiecałeś, dotrzymaj słowa”, „Politycy, dotrzymajcie słowa!” czy „Pustych obietnic już dość!”. Jedno z haseł brzmi także: „Nowy rozdział w upadku ekonomicznym polskiego nauczyciela”.

Symboliczne były ogromne czerwone kartki,



PFOT. ZNP

Uczestnicy manifestacji ph. „Politycy do tablicy” domagali się realizacji obietnicy dotyczącej projektu obywatelskiego „Godne płace i wysoki prestiż nauczycieli”.

które nauczyciele pokazali premierowi, przypominając mu o niespełnionych obietnicach.

Manifestacja odbywała się pod hasłem „Politycy do tablicy”, jej organizatorem był Związek Nauczycieli Polskich, który przypominał również swoje (ZNP) drugie hasło: „Grzecznie to już było!” - to tylko niektóre z haseł na transparentach, które przygotowali nauczyciele.

Najważniejszym postulatem protestujących jest coroczna waloryzacja wynagrodzeń nauczycieli, uzależniona od przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. ZNP od lat apeluje o takie rozwiązanie, jednak - jak podkreślają związkowcy - rząd nie chce się na nie zgodzić,

mimo wcześniejszych deklaracji obecnej większości sejmowej.

Nauczyciele nie kryją rozczarowania propozycjami rządu. Ich zdaniem podwyżki związane jedynie z wyrównaniem o wskaźnik inflacji są niewystarczające i nie rozwiązują problemu niskich płac w oświacie. ZNP zwraca też uwagę na sytuację nauczycieli rozpoczynających pracę - ich wynagrodzenie zasadnicze jest wyższe od płacy minimalnej o 502 złote.

Po manifestacji delegacja protestujących udało się do KPRM. Zostali przyjęci przez szefa kancelarii, ministra Jana Grabca oraz minister edukacji Barbarę Nowacką. W składzie delegacji była Sylwia Niedzielska-Plezia, ZNP oddział w Ropczy-

cach, członek okręgowych władz związku w regionie.

- Pani ministra wysłuchała nas, obiecała, że dokładnie zapozna się z naszymi postulatami, choć zaznaczyła, że zna sytuację nauczycieli. Mówiła, jakie zmiany są wprowadzane i nie ukrywała że nasze postulaty nie zostaną zrealizowane „od ręki”. Dodała, że zmiany sytuacji nauczycieli będą następować stopniowo. Mówiliśmy o wielu problemach polskiej oświaty. Choćby o coraz większej liczbie uczniów z orzeczeniami, którym należy zapewnić opiekę. O tym, jak ciężko jest przekonać kogoś do wychowawstwa klasy (dodatek to 300 zł brutto) oraz wielu innych - mówi Nowinom Sylwia Niedzielska-Plezia. ©©

REKLAMA

0011576056



Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biurowo czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00

www.zupic.pl

ZDROWIE

Ustrzycki szpital ma do spłacenia 69 mln zł

Andrzej Płes

Ustrzycki szpital jest na ogromnym minusie, wysokość długu sięga blisko 69 mln zł, z czego 50 mln stanowią zobowiązania wymagalne wobec parabanków.

Pozostałą część długu stanowią zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i kontrahentów szpitala, dostarczających mu

sprzętu i środków medycznych. A i tak zadłużenie szpitala w Ustrzykach Dolnych jest najniższym spośród wszystkich bieszczadzkich szpitali.

To jeden z powodów, dla których urząd marszałkowski zdecydował się na połączenie go ze szpitalem przemyskim. Powód drugi - powiat bieszczadzki skłonny jest pokryć część zadłużenia swojego (jeszcze) szpitala, zaciągając pożyczkę długoterminową

Zapewne prostszym niż finansowanie do rozwiązania problemu będzie restrukturyzacja ustrzyckiego szpitala.

- To jest struktura, która nie będzie wymagała wielu zmian w przypadku konsolidacji - uspokajała podczas wczorajszej konferencji - Adrianna Obutelewicz-Pyrzyńska, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie.

Nim dojdzie do konsolidacji konieczne będzie przeprowadzenie konsultacji społecznych m. in. ze związkami zawodowymi i radą pożytku publicznego.

- Myślę, że to chyba ostatnia nadzieja na to, żeby chociaż podstawową opiekę medyczną w Bieszczadach ocalić - konkludowała sens połączenia Adrianna Obutelewicz-Pyrzyńska z Urzędu Marszałkowskiego.

©©

KROSNO

Blisko sto pomysłów w ramach Budżetu Obywatelskiego. Do podziału jest 3,6 mln złotych

Ewa Gorczyca

91 projektów zgłosili mieszkańcy w ramach najnowszej edycji Budżetu Obywatelskiego Krosna. Weryfikację przeszedł 72 propozycje. Czego oczekują Krośnianie? Więcej zieleni, warunków do rekreacji i rozrywki.

Budżet Obywatelski Krosna jest tak skonstruowany, by szansę miały zarówno duże inwestycje, służące całemu miastu, jak i mniejsze, sprzyjające rozwojowi infrastruktury w poszczególnych osiedlach czy dzielnicach. Dodatkowo jest także wydzielona pula na projekty specjalne, dających możliwość zrealizowania małych inicjatyw jak koncert, piknik, czy impreza sportowa. Każdy Krośnianin może więc zagłosować na trzy pomysły – ogólnomiejski, w swojej dzielnicy i ten o charakterze prospołecznym.

W kategorii zadań ogólnomiejskich do głosowania wybrano 14 projektów. Wartość zadania nie



Głosowanie w Krośnie rusza 29 września. Lista może ulec korektom, bo autorzy 19 odrzuconych projektów mogą złożyć odwołania

może przekraczać 700 tys. złotych, bo tyle miasto przeznaczyło do wydania w tej kategorii.

Wśród propozycji jest m.in. utworzenie naturalistycznego, zielonego parku leśnego na niezagospodarowanym terenie pomiędzy blokami przy ul. Podkarpackiej. Na działce rosną już drzewa – chodzi o uporządkowanie drzewostanu

i dodatkowe nasadzenia roślinności o leśnym charakterze, wytyczenie ścieżek i zainstalowanie oświetlenia. W otoczeniu zieleni miałyby stanąć drewniane ławki i stoły piknikowe.

Park z alejkami spacerowymi, leżakami, ławkami i altaną – zgodnie z postulatami mieszkańców – miałby też powstać na drugim

końcu miasta: na os. Generalskim. Jako lokalizację wskazano nieużytkowany teren przy ulicy gen. Józefa Hallera.

Kolejny projekt, który w założeniu ma stwarzać dobre warunki rodzinnego wypoczynku na świeżym powietrzu, to montaż ławek z przewijakami i żagli przeciwsłonecznych na terenach rekreacyjnych i placach zabaw. Z kolei w dzielnicy Turaszówka, w sąsiedztwie Zespołu Szkół Elektrycznych i Ogólnokształcących miałyby powstać strefa relaksu, dostępna nie tylko dla młodzieży, ale wszystkich mieszkańców Krosna. Drzewa, krzewy i łąka kwietna, żwirowe ścieżki, ławki i leżaki parkowe tak miałyby wyglądać to miejsce.

Zgłoszony został też pomysł budowy ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż ogrodzenia lotniska oraz uatrakcyjnienia placu zabaw i miejsca organizowania pikników w dzielnicy Polanka.

Mieszkańcom brakuje dużych koncertów plenerowych. Trzy wnioski w kategorii ogólnomiejskiej do-

tyczą organizacji imprez muzycznych. Kogo chcieliby posłuchać Krośnianie? Wymieniono takich wykonawców jak zespół Baciary, Skolim czy Zenek Martyniuk, ale jest też pomysł organizacji festiwalu z udziałem zespołów reprezentujących nurt muzyki rockowej oraz alternatywnej. Jest także projekt postawienia w rynku fortepianu.

32 projekty wybrano do głosowania jako projekty dzielnicowe i osiedlowe. W tej kategorii dominują drobne inwestycje poprawiające infrastrukturę drogową, parkingową czy sportową. Jest też sporo wniosków dotyczących urządzenia terenów zielonych. Każde z dzielnic i osiedli, dostało do dyspozycji taką samą kwotę – po 230 tys. złotych (w sumie – 2 mln 760 tys. zł).

140 tys. złotych pozostaje na projekty „miękkie”. Lista liczy 26 pozycje, to m.in. pikniki, spotkania, potańcówki, zajęcia taneczne, sportowe, warsztaty kosmetyczne, dożynki. Koszt organizacji w przypadku każdej z tych imprez nie przekracza 15 tysięcy złotych. ©

REKLAMA

0011568756

LABIRYNT
LOPUSZKA MAŁA

Zgub się w najlepszej przygodzie tego lata!

SZUKASZ MIEJSCA, W KTÓRYM DZIECI BĘDĄ ZACHWYCONE, A DOROŚLI NAPRAWDĘ ODPOCZNĄ?

Labirynt w Kukurydzy to wyjątkowa atrakcja, która łączy aktywną zabawę, kontakt z naturą i mnóstwo atrakcji dla całej rodziny.

- 3 kilometry pełne emocji
- Zwierzęta, które pokochają najmłodsi
- Rodzinna atmosfera
- Pyszne jedzenie i aromatyczna kawa
- Atrakcje dla dzieci i dorosłych

CZAS NA NIEZAPOMNIANĄ PRZYGODĘ!

Nie czekaj – odwiedź nas i przekonaj się, dlaczego nasz Labirynt w Kukurydzy to jedno z najbardziej wyjątkowych miejsc na rodzinny wypoczynek!



☎ **667 111 548**

✉ **labiryntlopuszka@gmail.com**

RZESZÓW

Władysław Ortyl: nie znam pana Krala Przemysław, nigdy się z nim nie spotkałem

Andrzej Płes

Od oświadczenia ws. afery ZondaCrypto rozpoczął marszałek województwa konferencję prasową przed poniedziałkową sesją Sejmiku. Było też m. in. o konsolidacji szpitali wojewódzkiego w Przemyślu i SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych.

- Nie znam pana Krala Przemysław, nigdy się z nim nie spotkałem i nie ma żadnych relacji między ZondaCrypto a działaniami podejmowanymi przez zarząd, przez samorząd województwa – protestował marszałek wobec twierdzeń także radnych opozycji. - Te rzeczy są, moim zdaniem, insynuacjami, politycznymi grami, które nie wiem co mają na celu. Składałem to oświadczenie, by ta dezinformacja i fałszywe informacje nie pozostawały w przestrzeni. Wszystkie rzeczy, które wiążą się z ZondaCrypto czy kryptowalutami, wyjaśniane były



- Nie ma żadnych relacji między ZondaCrypto a działaniami podejmowanymi przez zarząd województwa – mówił marszałek Władysław Ortyl

wielokrotnie, przedkładane do odpowiednich organów naszego państwa i zostały – moim zdaniem – transparentnie wyjaśnione. I do tych wszystkich informacji odsyłam pana posła Kowala – odniósł się Władysław Ortyl do refleksji posła

na temat związku zarządu województwa, afery Zonda i CPAC. Było też o planach konsolidacji przemyskiego szpitala wojewódzkiego i powiatowego z Ustrzykach Dolnych. - Dramatyczna sytuacja w bieszczadzkich szpitalach powoduje, że

martwimy się o mieszkańców i zakres świadczonych im usług medycznych – uzasadniał potrzebę konsolidacji. - Ale martwimy się także o turystów, którzy przyjeżdżają wypoczywać w Bieszczady. Oni też muszą mieć poczucie bezpieczeństwa.

Uczestnicząca w konferencji Adrianna Obutelewicz-Pyrzyńska, Zastępca Dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, mówiła o świadczeniach na rzecz rodzin ofiar wypadku podkarpackich pielgrzymów na Węgrzech. - Łączna kwota wsparcia przeznaczona na wypłatę zasiłków celowych to 156 tysięcy dla dziewięciu gmin, w sumie 29 gospodarstw domowych poszkodowanych - wyliczała. - To pieniądze w maksymalnej wysokości 6 tysięcy złotych dla najbardziej poszkodowanych, gdzie mamy ofiary śmiertelne. Chodzi o taką formę pomocy, by w jakiś sposób zrekompensować osobom, które mierzą się z niespodziewanymi wydatkami w związku z ogromną tragedią. Przede wszystkim koszty wyjazdów na Węgry czy dodatkowe koszty pochówku, bo są tam sytuacje naprawdę dramatyczne. ©

PODKARPACKIE

Budowa obwodnicy Pilzna za 88 mln zł ma zakończyć się w 2029 r.

red.

GDDKiA złożyła do wojewody podkarpackiej wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla obwodnicy Pilzna w ciągu drogi krajowej nr 73. Inwestycję o wartości prawie 88 mln zł zrealizuje Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe z Dębicy.

Jak poinformował w poniedziałek Bartosz Wysocki z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie, trasa będzie miała 2,6 km długości. - To jedna z trzech nowych obwodnic, jakie powstaną w ciągu DK73. Planujemy, że kierowcy skorzystają z nowej drogi w 2029 r. - dodał.

Początek trasy zaplanowano na rondzie na skrzyżowaniu DK94 z DK73 przy ulicy Lwowskiej w Pilźnie. Nowa droga ominie miasto od strony wschodniej, przekroczy rzekę Dulczę i włączy się poprzez drugie rondo do istniejącej DK73 w Strzegocicach.

Jak podał Wysocki, w ramach inwestycji powstaną dodatkowe jezdnie równoległe do obsługi terenów przyległych, chodniki,

ścieżki rowerowe oraz system zarządzania ruchem. Przewidziano również budowę mostu na Dulczy, przejść dla zwierząt, ekranów akustycznych i przeciwoślennych oraz zbiorników retencyjnych.

Przedstawiciel GDDKiA podkreślił, że wydanie decyzji ZRID umożliwi rozpoczęcie prac w terenie. Wykonawca będzie miał na ich realizację 18 miesięcy, przy czym do czasu tego nie wliczają się okresy zimowe od 1 grudnia do 31 marca.

35 km zmodernizowanej trasy

Inwestycja stanowi część planu modernizacji większego odcinka DK73, obejmującego również budowę obwodnic Jasła oraz Brzostku i Kołaczyc, a także przebudowę odcinka Pilzno - Brzostek. Łącznie kierowcy zyskają około 35 km zmodernizowanej trasy, z czego dwie trzecie poprowadzono nowym śladem. Prace mają poprawić przepustowość i bezpieczeństwo na tej drodze. DK73 łączy autostradę A4 z południową granicą państwa. Umożliwia dojazd do przejść granicznych z Ukrainą w Krośniku oraz ze Słowacją w Barwinku. (PAP)

RZESZÓW

Radni Koalicji Obywatelskiej o aferze ZondaCrypto i zamykanych bibliotekach

Andrzej Płes

Sprzeciw wobec zamykania filii bibliotek pedagogicznych w regionie, CPAC i ZondaCrypto były przedmiotem konferencji radnych wojewódzkich Koalicji Obywatelskiej przed poniedziałkową sesją sejmiku.

Radni KO od marca domagają się wstrzymania decyzji władz samorządu wojewódzkiego o zamykaniu filii bibliotek pedagogicznych.

- Przez komisję oświaty przetoczyła się dyskusja na ten temat, jest decyzja wstępna, żeby nie zamykać bibliotek w Łańcucie, Leżajsku i Strzyżowie, zaś w Kolbuszowej, Stalowej Woli, Lesku i Ustrzykach Dolnych zamknąć - wyliczała radna Renata Butryn. - Radni PiS powołują się na opinię kuratora oświaty, która wskazała, że trzy pierwsze spełniają swoją funkcję, pozostałe nie. Zwracam uwagę, że to tylko opinia, więc nie jest elementem wiążącym.

Zaznaczyła, że wszystkie środowiska nauczycielskie prote-



Radni Koalicji Obywatelskiej są przeciwni likwidacji bibliotek

stują wobec takich planów. Podkreślała znaczenie filii bibliotecznych w regionie, które mają funkcje kulturotwórcze, integrujące społeczność i szereg innych. Przytoczyła przykład społeczności kolbuszowskiej, w której pojawiła się inicjatywa zebrania podpisów pod petycją adresowaną do marszałka, wyrażającą protest przeciwko likwidacji tejże filii.

- W ciągu trzech dni na rynku, na targowiskach zebraliśmy 770

podpisów - informowała Izabela Kolis-Zimny, inicjatorka petycji. - I kolejne 146 podpisów pod internetową wersją petycji.

Wczorajsza konferencja nie mogła obyć się bez tematyki ubiegłorocznej międzynarodowej konferencji CPAC w Jasionce i ZondaCrypto, jako głównego sponsora tego spotkania. Radny Krzysztof Kłak nie ma wątpliwości, że CPAC, Zondę i urząd marszałkowski łączy wiele wspólnych wątków. ©

REGION

Kościół w sanockim skansenie chcą odbudować cieśle związani z rekonstrukcją Notre-Dame

Trwa śledztwo w sprawie pożaru w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Sprawę prowadzi Prokuratura Okręgowa w Krośnie.

Sabina Tworek

Nadal badane są przyczyny pożaru, który w nocy z 15 na 16 sierpnia strawił drewniany kościół pw. św. Mikołaja z Bączala Dolnego z 1667 roku wraz z wyposażeniem. Ogień objął również dwa sąsiednie obiekty: XIX-wieczną chałupę z Niebocka oraz stodołę.

Wstępne ustalenia bieglego z zakresu pożarnictwa wskazywały, że nie ma podstaw do przyjęcia wersji o celowym podpaleniu, jednak ostateczna przyczyna pożaru nadal nie została ustalona.

– Trwa śledztwo. Współpracujemy z prokuraturą i dostarczamy wszystkie niezbędne dokumenty. Na ten moment nie prowadzimy jeszcze prac porządkowych na pogorzelisku przy kościele, ponieważ w najbliższym czasie przewidziana jest kolejna wizyta biegłych. Teren pozostaje zabezpieczony – mówi Marcin Krowiak, dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Chałupa będzie ratowana

Inaczej wygląda sytuacja dwóch pozostałych obiektów.

Przy chałupie z Niebocka, którą strażakom udało się częściowo ocalić, prowadzone są prace porządkowe.

– Zabezpieczyliśmy dach, mamy zamiar przeprowadzić rekonstrukcję dwóch ścian, które ucierpiały w pożarze. Najpierw musimy jednak pozyskać odpowiedni materiał – wyjaśnia dyrektor.

Budynek z Niebocka pochodzi z 1892 roku. Najbardziej ucierpiał jego słomiany dach. Dzięki akcji strażaków obiekt nie został całkowicie zniszczony.

Znacznie gorzej wygląda stan stodoły. – Musi zostać rozebrana, bo jej stan techniczny nie pozwala na odbudowę. Chcielibyśmy jeszcze w tym roku pozyskać inną stodołę, którą będzie można przenieść do muzeum – zapowiada Marcin Krowiak.

Co stanie w miejscu spalonego kościoła?

Największym wyzwaniem pozostaje przyszłość miejsca, w którym przez lata stał jeden z najcenniejszych obiektów skansenu. Spalony kościół trafił do muzeum w XX wieku, gdzie stał się jednym z sym-



FOT. DOROTA MEKARSKA

Zgiszczą po zabytkowych budowlach w sanockim skansenie

boli sektora Pogórzan Wschodnich. Pożar zniszczył nie tylko samą konstrukcję, ale również znajdujące się wewnątrz zabytkowe wyposażenie. Zachował się jedynie drewniany krzyż stojący obok świątyni. Muzeum nie chce pozostawić tego miejsca pustego.

– W połowie września odbędzie się posiedzenie Rady Muzealnej. Będziemy dążyć, żeby kościół ponownie znalazł się w muzeum – podkreśla dyrektor.

Rozważane są dwa scenariusze

Pierwszym jest znalezienie drewnianego kościoła, który nie jest już użytkowany i mógłby zostać przeniesiony do Sanoka.

– Prowadzimy rozpoznanie. Chcę zaznaczyć, że nie ma mowy o zabieraniu kościoła jakiegokolwiek parafii. Szukamy obiektu nieużytkowanego, który można byłoby legalnie pozyskać i przenieść do skansenu – mówi Marcin Krowiak.

Drugą możliwością jest rekonstrukcja spalonego kościoła. Muzeum dysponuje pełną dokumentacją techniczną świątyni, co sprawia, że taki wariant jest rozpatrywany.

Do muzeum napływają deklaracje pomocy od specjalistów zajmujących się tradycyjną ciesiołką i rekonstrukcją historycznych konstrukcji drewnianych.

Szczególne znaczenie ma kontakt ze środowiskiem związanym z Handshouse Studio. To właśnie

międzynarodowy zespół współpracujący z tymi organizacjami uczestniczył przed laty w Sanoku w rekonstrukcji drewnianej konstrukcji dachu synagogi z Gwoźdźca, przygotowanej później na wystawę stałą Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. W trakcie tamtego projektu w sanockim skansenie pracowano tradycyjnymi metodami, wykorzystując m.in. siekiery i ręczne piły.

Środowisko to skupia cieśli i specjalistów z wielu krajów. Niektórzy z nich byli również zaangażowani w przedsięwzięcia związane z rekonstrukcją historycznych więźb Notre-Dame.

– Odezwali się do nas ludzie, którzy pracowali przy rekonstrukcji dachu synagogi z Gwoźdźca. Są zainte-

resowani pomocą również teraz. To środowisko skupiające znakomitych cieśli z różnych części świata. Są w stanie zaangażować specjalistów m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Japonii i innych krajów – mówi dyrektor.

Jak dodaje, zainteresowanie budzi pomysł, aby ewentualną rekonstrukcję prowadzić tradycyjnymi metodami, przy wykorzystaniu dawnych narzędzi i technik ciesielskich.

Ludzie chcą pomagać

Po tragedii muzeum otrzymało liczne deklaracje wsparcia od instytucji, jak i osób prywatnych. Pomoc zadeklarował m.in. marszałek Województwa Podkarpackiego.

– Odzew jest bardzo pozytywny. Ludzie zgłaszają się i pytają, w jaki sposób mogą pomóc – podkreśla Marcin Krowiak.

Według informacji przekazanych przez dyrekcję obecnie funkcjonują dwie zewnętrzne zbiórki związane ze wsparciem muzeum. Jedną prowadzi Stowarzyszenie Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce, drugą przez Stowarzyszenie Łączy Nas Sanok.

Osoby chcące wesprzeć placówkę mogą również przekazywać darowizny bezpośrednio na rzecz Muzeum Budownictwa Ludowego, wpłacając pieniądze na nr konta: PEKAO S.A. I o/SANOK 11 1240 2340 1111 0000 3191 3403.

Nietypowa deklaracja pomocy przyszła od byłego praktykanta sanockiego skansenu. Jako student miał przed laty okazję zagrać na zabytkowych organach znajdujących się w spalonym kościele. Nagranie jego wykonania utworu „Coco Jambo” zdobyło później w internecie milionową publiczność.

Dyrektor: zabezpieczenia działały

Po tragedii pojawiły się pytania dotyczące zabezpieczenia przeciwpożarowego skansenu.

Marcin Krowiak zapewnia, że ze strony placówki nie doszło do zaniedbań i że na terenie muzeum funkcjonowały wymagane systemy ochrony, w tym instalacje przeciwpożarowe, sieć hydrantowa i infrastruktura zapewniająca wodę do działań.

Od 20 sierpnia Muzeum wznowiło działalność, jednak fragment sektora Pogórzan Wschodnich bezpośrednio dotknięty pożarem nadal pozostaje wyłączony ze zwiedzania.

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,73EURO
(1 EUR)
4,32FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,61FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,05JEN
(100 JPY)
2,33

DANE WG NBP Z DNIA 31.08.2026, G. 12:00

PRACA

Te zawody mogą wkrótce zniknąć. Sprawdź, czy jesteś na czarnej liście

Finansiści, prawnicy, specjaliści administracyjni czy programiści to zawody, które mogą najwięcej zyskać na transformacji cyfrowej. A jednocześnie stracić. Osoby pracujące w tych zawodach są najbardziej narażone na możliwość zwolnień w najbliższych latach.

Agnieszka Kamińska

– Profesje będą się rozszerzać i będą bardziej multizadaniowe. AI nie może zastąpić całkowicie pracowników, ale zmieni stanowiska. Na przykład nie będzie już programisty juniora, ale będzie osoba zarządzająca AI do programowania – uważa Michał Lidzbarski, prezes spółki Web to Learn.

W 20 grupach zawodowych, najbardziej narażonych na wpływ sztucznej inteligencji, pracuje około 3,68 mln osób w Polsce

Finansiści, prawnicy, programiści, matematycy, ale też nauczyciele akademicy, część urzędników państwowych, sekretarki oraz kadra kierownicza przedsiębiorstw to profesje najbardziej narażone na oddziaływanie nowych technologii – wynika z raportu „AI na polskim rynku pracy” Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

W 20 grupach zawodowych, najbardziej wystawionych na wpływ sztucznej inteligencji, pracuje około 3,68 mln osób. Dla porównania, w 20 zawodach najmniej podatnych na wpływ AI zatrudnionych jest około 1,66 mln osób, czyli blisko 10 proc. wszystkich pracujących. Oznacza to, że liczba osób funkcjonujących w profesjach szczególnie narażonych na technologiczne zmiany jest ponaddwukrotnie wyższa. Te wnioski wpisują się w globalny trend.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy szacuje, że niemal 40 proc. miejsc pracy na świecie jest narażonych na wpływ sztucznej inteligencji, natomiast w gospodarkach rozwiniętych odsetek ten sięga nawet 60 proc. Jednocześnie około połowa tych stanowisk może skorzystać na współpracy człowieka z AI przez wzrost produktywności i efektywności pracy, podczas gdy w pozostałych przypadkach istnieje ryzyko częściowego zastępowania pracowników przez algorytmy.

Zawody z największą ekspozycją na sztuczną inteligencję według raportu PIE:

- specjaliści ds. finansowych;
- matematycy, aktuariusze i statystycy;
- specjaliści z dziedziny prawa;
- urzędnicy państwowi ds. nadzoru;
- specjaliści ds. zarządzania i administracji;
- analitycy ds. systemów komputerowych i programiści;
- sekretarki;
- kierownicy ds. marketingu, sprzedaży i rozwoju.

Z powodu AI np. Nordea Bank planuje zwolnić w sumie 1,5 tysiąca osób w całej grupie, a Acrisure otwiera oddział w Polsce i ogłasza rekrutację

Negatywne trendy już widać na rynku pracy. Na przykład Nordea Bank planuje zwolnić w sumie 1,5 tys. osób w całej grupie. Redukcje etatów nie ominą też polskiego oddziału. A przypomnijmy, że w Polsce firma zatrudnia około 6 tysięcy osób w swoich biurach w Warszawie, Gdańsku, Gdyni oraz Łodzi. To właśnie łódzki oddział, w którym teraz pracuje ok. 3 tysięcy osób, ma iść na pierwszy ogień zwolnień. Oficjalnym powodem zwolnień – podawanym przez spółkę – jest optymalizacja kosztów oraz rozwój sztucznej inteligencji, która przejmie niektóre zadania pracowników. Przypadek Nordei nie jest odosobniony. Zwolnienia ogłosiły też inne firmy z branży finansowej, np. Visa. Firma zapowiedziała redukcję o 2,6 tys. etatów na świecie; na razie nie ma informacji o planowanych cięciach w Polsce. Według nowego raportu Challenger, Gray & Christmas amerykańscy pracodawcy przypisali AI już 87 714 zwolnień w 2026 roku (do maja). To więcej niż w całym 2025 roku (54 836).

Gdy jedni zwalniają, inni zatrudniają. Na przykład w Polsce otwarcie swojego oddziału zapowiedziała amerykańska spółka



Czy przez AI będą masowe zwolnienia? Tak, wiele firm już je przeprowadza. Ale będą też masowe rekrutacje

z sektora finansowo-technologicznego Acrisure. Firma zapowiada duże rekrutacje – zamierza zatrudnić w ciągu 3 lat w sumie 500 pracowników do działów IT, cyberbezpieczeństwa czy analizy finansowej. Firma szuka m.in. pracowników, którzy swoją wiedzę są w stanie uzupełnić efektywnym korzystaniem z AI.

– Na obecnym etapie wdrażania rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji w gospodarce nie wiemy, czy okaże się ona bardziej komplementarna z umiejętnościami pracowników, czy jej wdrażanie w większym stopniu będzie prowadziło do automatyzacji obecnych zadań i zmniejszenia zatrudnienia w niektórych zawodach – komentował Jakub Witczak, analityk z zespołu gospodarki cyfrowej.

Sektor finansowy wysuwa się na czoło zmian, podczas gdy rolnictwo i budownictwo pozostają na razie poza głównym nurtem rewolucji AI

Wpływ sztucznej inteligencji nie rozkłada się równomiernie między poszczególne branże. Według analizy PIE najniższą ekspozycję na AI notują rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo. Niewielki wpływ nowych technologii obserwowany jest również w gastronomii, hotelarstwie oraz budownic-

twie, gdzie dominują zadania wymagające fizycznej obecności i pracy manualnej. Na przeciwnym biegunie znajduje się sektor finansowy i ubezpieczeniowy, który charakteryzuje się najwyższym poziomem ekspozycji na sztuczną inteligencję. Wysoko plasują się także działalność profesjonalna i techniczna oraz sektor edukacji. Co ciekawe, branża IT zajmuje dopiero czwarte miejsce pod względem ogólnej ekspozycji na AI, choć w przypadku dużych modeli językowych i narzędzi generatywnych awansuje do ścisłej czołówki.

Profesje będą bardziej multizadaniowe. Na przykład może zniknąć programista junior – zastąpi go osoba zarządzająca AI do programowania

Polski rynek pracy stoi dziś przed paradoksem. Sztuczna inteligencja nie zagraża przede wszystkim pracownikom wykonującym proste prace fizyczne, lecz coraz częściej wkracza do zawodów uznawanych dotychczas za bezpieczne dzięki wysokim kwalifikacjom. To właśnie finansiści, prawnicy, specjaliści administracyjni czy programiści będą w najbliższych latach jednocześnie największymi beneficjentami i największymi uczestnikami technologicznej transformacji.

– Profesje będą się rozszerzać i będą bardziej multizadaniowe. AI nie może zastąpić całkowicie pracowników, ale zmieni stanowiska. Na przykład nie będzie już programisty juniora, ale będzie osoba zarządzająca AI do programowania. Natomiast nie sądzę, że sztuczna inteligencja doprowadzi do tego, że pracy będzie mniej lub że trzeba będzie masowo likwidować stanowiska. Tak się nie stanie. Ktoś musi przecież jeszcze rozmawiać z AI – mówi Michał Lidzbarski, współwłaściciel i prezes spółki Web to Learn, polskiej platformy do tworzenia kursów online.

W grupie 20 zawodów najbardziej narażonych na wpływ sztucznej inteligencji zatrudnionych jest 2,16 mln kobiet oraz 1,53 mln mężczyzn

Analiza PIE pokazuje również wyraźne różnice między kobietami i mężczyznami. Kobiety częściej pracują w zawodach opartych na przetwarzaniu informacji, dokumentacji, administracji czy usługach profesjonalnych, a więc tam, gdzie narzędzia AI mogą najszybciej automatyzować część wykonywanych zadań. W grupie 20 zawodów najbardziej narażonych na wpływ sztucznej inteligencji zatrudnionych jest 2,16 mln kobiet oraz 1,53 mln mężczyzn. Oznacza to, że mimo większej liczby pracujących mężczyzn w całej gospodarce to kobiety dominują liczebnie w profesjach szczególnie wystawionych na skutki wdrażania AI. Według raportu PIE aż 28 proc. wszystkich pracujących kobiet wykonuje zawody należące do grupy o najwyższej ekspozycji na sztuczną inteligencję. W przypadku mężczyzn odsetek ten wynosi 17 proc. Na zmiany trzeba też patrzeć przez pryzmat demografii – do 2035 r. na rynku pracy będzie nawet 12,5 proc. pracowników mniej niż obecnie. Wdrożenie narzędzi automatyzujących pracę może więc być kluczowe, aby utrzymać produktywność i potencjał polskiej gospodarki.

TECHNOLOGIE

To pokolenie wydaje 15 bilionów dolarów

Gdyby pokolenie X było państwem, to byłoby drugą gospodarką świata. Jego globalne wydatki przekraczają 15 bilionów dolarów, czyli są największe na świecie.

Grzegorz Gajda

To także bardzo „zajęta” generacja, która łączy obowiązki zawodowe z utrzymaniem gospodarstwa domowego, wychowywaniem wchodzących w dorosłość dzieci i opieką nad starzejącymi się rodzicami. Przez nadmiar zobowiązań „ikszy” są skłonne płacić więcej za rozwiązania, które dadzą im chwilę odpoczynku lub szybszą realizację zadań. Tymczasem w wielu analizach Gen X jest pomijany. To poważny błąd – mówią eksperci.

Między boomerami a millenialsami. Czym charakteryzuje się najczęściej pomijana generacja?

Pokolenie X jest jedną z najliczniejszych grup demograficznych: osoby urodzone między 1965 a 1980 rokiem to w sumie 1,4 miliarda ludzi, a więc ok. 17 proc. światowej populacji. To także pokolenie, które globalnie w tej chwili wydaje najwięcej, a ten stan według szacunków utrzyma się aż do 2033 roku, kiedy to ich wydatki mają przekroczyć 20 bilionów dolarów. Mimo to „ikszy” w wielu analizach pokoleniowych są po prostu pomijane – jeśli chodzi o poglądy i zwyczaje porównuje się ich do starszej generacji baby boomers. Natomiast w kwestii konsumpcji mediów i nawyków zakupowych są traktowani



„Iksy” doceniają stabilizację i są bardziej lojalne wobec marek i pracodawców

jako „starsi bracia” millenialsów. To poważny błąd poznawczy: przedstawiciele pokolenia X mają swoją historię i własne kody kulturowe, co szczególnie widać w polskim kontekście – ich wejście w dorosłość zbiegło się w czasie z transformacją ustrojową.

– To pokolenie obejrzało „Terminatora”, zanim miało okazję wysłać pierwszego mejla – mówi nam Witold Miśniakiewicz, prezes INEOGroup.

Nie powinno więc nas dziwić, że grupa wiekowa 45-60, choć sprawnie porusza się w świecie cyfrowym, pod-

chodzi do nowych technologii dość ostrożnie. – Raczej nie dotrzymamy do nich za pomocą kampanii na Instagramie, ale pozycjonowanie naszej marki w popularnym podcaście, zaufanym newsletterze czy wydaniu online dużego dziennika to dobry pomysł. „Iksy” cenią sobie wysoką jakość produktów, wygodę oraz oszczędność czasu. To właśnie te cechy powinni podkreślać detaliści, próbując „trafić” do głów, serc i portfeli generacji X – dodaje Witold Miśniakiewicz.

„Iksy” są lojalne, pracowite i... niezadowolone

W odróżnieniu od młodszych pokoleń „ikszy” doceniają stabilizację i są bardziej lojalne wobec marek i pracodawców. Szanują również autorytety, zarówno w życiu zawodowym, jak i w przestrzeni publicznej, co znajduje wyraz w ich sposobie konsumowania treści. Choć przedstawiciele tej generacji otrzymują relatywnie wysokie wynagrodzenia, to zaledwie 55 proc. jest zadowolonych ze swoich zarobków. Brak satysfakcji nie dziwi, jeśli weźmiemy pod uwagę statystyczne duże doświadczenie zawodowe osób z tej grupy oraz liczne potrzeby wynikające z sytuacji rodzinnej. Do niezadowolonych przyczynia się również fakt, że to pokolenie angażuje się w pracę zawodową dużo bardziej (szacuje się, że taką postawę wykazuje blisko 60 proc. osób) niż młodsze generacje. Przedstawiciele tej generacji często pracują w nadgodzinach (33 proc.) i w weekendy (28 proc.), a niemal co piąty z nich w domu kończy zadania, których nie zdążył zrealizować w biurze.

Dzieci „iksów” mają wysokie aspiracje

Jednym z trudniejszych okresów dla kieszeni „iksów”, z których wielu posiada uczące się dzieci, jest nadchodzący początek roku szkolnego. W ubiegłym roku średnia wartość wy-

datków związanych z wyprawką wyniosła niemal 1700 złotych, co stanowiło prawie połowę minimalnej pensji krajowej. To znacznie więcej niż opiekunowie wcześniej przewidywali – zaledwie 6 proc. badanych planowało przeznaczyć na ten cel ponad 1000 zł.

„Iksy” są zaopatrzeniowcami, a handel nie zawsze to widzi

„Iksy” mają wiele wyzwań w życiu zawodowym, do którego podchodzą wyjątkowo ambitnie. W życiu osobistym często dzielą swój czas między wychowywanie dorastających dzieci a opiekę nad starszymi członkami rodziny. Ponad 90 proc. osób wykonujących nieformalną pracę opiekuńczą doświadcza stresu, a aż 7 na 10 opiekunów wskazuje na brak czasu dla siebie.

Nic dziwnego, że przedstawiciele tego pokolenia oczekują, że pracodawcy ułatwią im życie i pozwolą zaoszczędzić czas i pieniądze.

Powrót do szkoły każdego roku wiąże się z wyzwaniami, ale w nierównej walce z natłokiem obowiązków przedstawiciele sandwich generation mogą liczyć na wsparcie detalistów, którzy umiejętnie zabiegają o ich portfele. Retailerzy stawiają coraz częściej na intuicyjne rozwiązania, które pozwalają zapracowanym konsumentom zaoszczędzić czas i pieniądze.

PRACA

Firmy ruszyły po pracowników. Tym razem wiele etatów może nie powstać

oprac. Agnieszka Kamińska

Początek roku szkolnego tradycyjnie zwiększa zapotrzebowanie na pracowników tymczasowych w handlu, logistyce i sektorze e-commerce.

– Najwięcej otwartych rekrutacji w okresie powrotu do szkoły wykazuje branża handlowa. Tuż za nią pod względem skali zatrudnienia stoi sektor magazynowy oraz e-commerce, gdzie wraz ze wzrostem liczby zamówień rośnie potrzeba wzmocnienia zespołów – mówi Mirosław Białobrzewski, prezes Golden Serwis. W tym roku duże znaczenie będzie miała automatyzacja procesów, która umożliwia firmom realizację większej liczby

zleceń bez konieczności zwiększania zatrudnienia.

Wzrost liczby zamówień wymaga szybkiego wzmocnienia zespołów operacyjnych, jednak tego roczny sezon różni się od poprzednich. Choć skala rekrutacji pozostaje zbliżona do ubiegłorocznej, sam proces pozyskiwania i wdrażania pracowników przechodzi dynamiczną transformację wspieraną przez nowe technologie oraz zmiany regulacyjne.

Według przedstawicieli branży największa aktywność rekrutacyjna koncentruje się obecnie w handlu detalicznym, a tuż za nim znajdują się magazyny i firmy obsługujące sprzedaż internetową.

– Najwięcej otwartych rekrutacji w okresie powrotu do szkoły wykazuje branża handlowa. Tuż za nią

pod względem skali zatrudnienia stoi sektor magazynowy oraz e-commerce, gdzie wraz ze wzrostem liczby zamówień rośnie potrzeba wzmocnienia zespołów. W porównaniu do ubiegłego roku sytuacja na rynku pracy pozostaje stabilna, a liczba ofert utrzymuje się na podobnym poziomie – mówi Mirosław Białobrzewski, prezes Golden Serwis.

Coraz większą rolę w funkcjonowaniu przedsiębiorstw odgrywają rozwiązania technologiczne wspierające zarządzanie personelem i obsługę zamówień. Automatyzacja procesów umożliwia firmom realizację większej liczby zleceń bez konieczności proporcjonalnego zwiększania zatrudnienia.

Dzięki nowoczesnym systemom przedsiębiorstwa mogą skutecznie

radzić sobie z niedoborami kadrowymi oraz utrzymywać wysoką wydajność operacyjną nawet w okresach wzmoczonego ruchu zakupowego. Nowe rozwiązania wpływają również na sposób organizacji pracy tymczasowej, która coraz częściej stanowi element długofalowej strategii biznesowej, a nie wyłącznie reakcję na przejściowe braki kadrowe.

Jeszcze do niedawna jednym z największych wyzwań podczas sezonowych szczytów sprzedażowych było szybkie przygotowanie nowych osób do pracy. Obecnie proces ten został znacząco uproszczony dzięki wykorzystaniu platform onboardingowych oraz intuicyjnych systemów operacyjnych. Standaryzacja obsługi kas, magazynów oraz systemów logistycznych sprawia, że nowi pracownicy mogą szybko zdobywać niezbędne kompetencje. W wielu przypadkach osiągają pełną samodzielność już w ciągu pierwszej doby pracy.

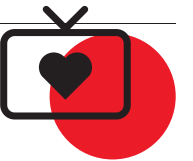
Nowoczesne systemy prowadzą użytkowników przez kolejne etapy

wykonywania obowiązków, ograniczając ryzyko błędów i skracając czas potrzebny na szkolenie. Dzięki temu mniejsze znaczenie mają wcześniejsze doświadczenia zawodowe czy ewentualne bariery językowe.

Rozpoczęcie roku szkolnego stanowi początek okresu wzmoczonej aktywności handlowej. Największe wyzwania dla firm nadejdą wraz z czwartym kwartałem, obejmującym Black Friday i przedświąteczny szczyt zakupowy.

– Sezon przygotowani do roku szkolnego to zaledwie wstęp do najbardziej intensywnego okresu w roku – czwartego kwartału, obejmującego Black Friday i szczyt przedświąteczny. Choć każde wydarzenie handlowe wymaga od marek wcześniejszego zaplanowania zasobów, w przypadku nadchodzących wyprzedaży większość operacji i zasobów przenosi się w stronę e-commerce i platform marketplace – mówi Mirosław Białobrzewski, prezes Golden Serwis.

PROGRAMOWO



G. 8:50

The Office PL

Ale Kino+ HD

Polska wersja kultowego „The Office” to komediowa jazda bez trzymanki, w której każdy odnajdzie okrucieństwa własnych zawodowych perypetii. Ego-centryczny Michał Holc (w tej roli znakomity Piotr Polak) jest prezesem siedleckiej Kropliczanki. Pracownicy firmy muszą na co dzień znosić jego żarty, przytyki i niepoprawne komentarze. Świat Michała wywraca się do góry nogami, kiedy wiceprezeską zostaje Patrycja (Vanessa Aleksander), zamożna wychowanka wielkomiejskich szkół biznesu. Ta jedna decyzja sprawia, że Holc musi działać.

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Yasemin zgadza się na spotkanie z Münevver, ale dziewczyna stawia swojej babci jeden warunek. Z nieocenioną pomocą sąsiadek Leman finalnie godzi się z Ayfer. Deniz pnatomiast rzeprasza Pinar i wyznaje, że nie potrafi długo się na nią gniewać. Münevver tymczasem obwinia Suzan i Halila o utracenie szansę na odbudowę relacji z wnuczką. Z kolei więź między Yasemin i Burakiem staje się coraz silniejsza mimo działań Meltem.



G. 13:55

Kryminalni

TVN 7

Akcja „Kryminalnych” rozgrywa się współcześnie w Warszawie. Każdy odcinek serialu stanowi zamkniętą całość, w każdym policjanci pracują nad rozwiązaniem innej kryminalnej zagadki. Śledztwa, prowadzone przez komisarza Zawadę (Marek Włodarczyk), dotyczą problemów, którymi emocjonuje się większość Polaków – brak poczucia bezpieczeństwa, obojętność otoczenia, bezkarność bandytów, bezradność pokrzywdzonych. Sprawy przedstawione w serialu są niemal wprost wyjęte z najnowszych akt śledczych i równie emocjonujące. W odcinku „Diamenty Cichego” komisarz Zawada wraz z kolegami robi absolutnie wszystko, by odnaleźć porwanego chłopca imieniem Krzyś. Tymczasem Cichy zaczyna Marka szantażować. Jeśli policjant nie spełni jego żądań, straci syna. Marek, by uratować Krzysia, musi złamać prawo...



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat



Między Jolką a Tomkiem dochodzi do kłótni. Chłopak wpada w gniew, gdy odkrywa, że przez Jolkę portal plotkarski opublikował złośliwy artykuł o Kindze. Do We-Med trafiają goście weselni z objawami zatrucia. W tym chaosie Filip i Nikola zostają uwięzieni w windzie. Wadlewianie nie wierzą Róży i oskarżają ją o mszczenie się na Zenku. Na witrynie jej sklepu ktoś namalował wyjątkowo obraźliwy napis.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Marcelina ślęczy nad poprawkami Smolnego do tekstu o handlu dyplomami. Sandra podgląda jej pracę. Wieczorem, gdy Smolny czeka na żonę z uroczystą kolacją, Basia zostaje napadnięta i porwana! Agnieszka jest zła na męża i oznajmia mu, że sama założy fundację. Hebel postanawia osobiście zbadać sytuację w poprawczaku. Tam przyłapuje Tomka na handlu marihuaną! Weronika dzwoni do żony Grega i próbuje umówić się z nią na kawę, ale bezskutecznie. Lew nie wie, co się dzieje z Gregiem. Gdy Kalski w końcu przychodzi tłumaczyć, że zatrzymały go ważne sprawy rodzinne. Tymczasem karetka przywozi pacjentkę Nalepy, Zoję – nieprzytomną i skatowaną.



G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Cihan nie jest w stanie zapamiętać nad swoją ciekawością i złością. Mężczyzna wypytuje Fadime na temat Meliha. Chce wiedzieć o nim absolutnie wszystko... Z kolei Hancer usiłuje opanować emocje, które targają Siłą. Wpada na pomysł, by zabrać dziewczynę ze sobą do pracy, gdzie może mieć ją na oku. W tym czasie Cihan pragnie podstępem pozbawić Hancer jej posiadłości i szykuje się do działania. Plan Deryi działa i udaje jej się przejąć od Mukadder złote bransoletki.

G. 19:00

Policjantki i policjanci

TV 4

Porwanie 5-letniej Antosi sprzed sklepu oraz wyłudzenie okupu – taką sprawę zgłasza otrzymując policjanci. Patrol szósty udaje się do matki dziewczynki, która na ich widok wpada w rozpacz. Nie zgłosiła sprawy, ponieważ sprawca jej zabronił. Widziała pod sklepem podejrzany samochód dostawczy. Policjanci znajdują w nim misia dziewczynki, ale to dopiero początek... Syn Marka Igor obchodzi urodziny, a na przyjęciu ma pojawić się także Natalia z Jasiem. Czy to oznacza, że rodzina wreszcie wróci do siebie?

KRZYŻÓWKA NR 134

- Poziomo:**
- 3) określenie czegoś, co jest zachwycająco smaczne,
 - 10) „grecka” rola Anthony’ego Quinna,
 - 11) farbowane przez panie,
 - 12) homary lub kraby,
 - 14) ostry wiraż górskiej drogi,
 - 15) gra podwórkowa podobna do palanta,
 - 16) turecki tytuł sułtana oraz wysokich urzędników,
 - 19) odmiana jabłoni o żółtawozielonych, soczystych owocach,
 - 23) spis kontrolny towarów znajdujących się w sklepie,
 - 27) roztwory koloidowe,
 - 28) czcza paplanina, bajdurzenie,
 - 29) stojak dla malarza,
 - 30) praktyczna lub teoretyczna,
 - 33) omega w greckim alfabecie,
 - 37) stróż prawa na Dzikim Zachodzie,
 - 38) mityczny myśliwy rozszarpany przez dziką,
 - 39) kraj w Ameryce Południowej z Santiago,
 - 40) duży nóż w kształcie sierpa,
 - 41) dawny taniec rozpowszechniony we Francji w XVII w.

- Pionowo:**
- 1) odgłos z planszy szermierczej,
 - 2) wiosenny kwiat, szafran,
 - 3) auto z fabryki Volkswagena,
 - 4) ... Messi, argentyński piłkarz,
 - 5) nietot podobny do strusia,
 - 6) dobrze mieć własne,
 - 7) przyprawa do kielbas i mięs,
 - 8) miasto satelickie Szczecina,
 - 9) udziela gwarancji kredytu, poręczyciel,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

AUTOPROMOCJA

0310988879

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 12 312 53 88

- 13) „... Jowialski”, komedia Aleksandra Fredry,
- 17) stan procesu lub rozwoju zjawiska,
- 18) wygodny strój sportowy,
- 20) kuzyn żyrafy ze Środkowej Afryki,
- 21) konkurencja w narciarstwie alpejskim,
- 22) kochała pana Sułka (w radiowym słuchowisku),
- 24) zajazd przy autostradzie,
- 25) śniedź na miedzi, patyna,
- 26) kraj w Afryce bez dostępu do morza,
- 30) ma bujny zarost pod nosem,
- 31) utwór o tematyce żałobnej,
- 32) komfortowe warunki życia,
- 34) alfabetyczny spis terminów,
- 35) imię autora powieści „Komu bije dzwon”,
- 36) wyrażenie bez sensu, bzdura.

ROZWIĄZANIE NR 133

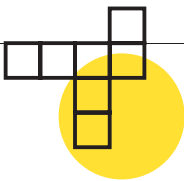
B	I	O	G	R	A	F	D	M	U	S	Z	E	L	K	A		
O	B	E	C	O	A	M	I	C	A	I	K	L	H				
A	Z	C	Z	Y	N	U	R	E	Z	U	L	T	A	T			
A	A	U	T	A	K	S	A	A	E	K							
K	A	R	A	M	B	O	L	S	Z	K	L	A	R	N	I	A	
M	K			M	A	L	A	M	I	P	A	T					
K	A	P	C	I	E	I	W	P	R	A	C	Z	K	A			
D	J			G	A	N	D	A	W	A	C	W	K				
P	O	L	A	N	O						S	Z	N	A	P	S	
L	I			N							Z	A	A	J			
A	R	T	U	R	O						P	U	S	Z	K	A	
S	E			L							A	T	U				
T	E	R	M	O	S						R	O	R	A	T		
Y	A			E							A	O	E				
K	A	T	Y		N	E	U	R	O	L	O	G		J	U	R	Y

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

częstka żaru	ocena Twingo lub Megane	rodzaj nabożeństwa	czasami bywa marsowa	wisior na dwoje wróżyła	powieść Jamesa Joyce’a	imię Farrow, aktorki	opada po akcie	pocztowy brak wolności
chronologiczny zapis dziejów				rzeka koja-rzona z Cezarem				
			Jacques, poeta i piosenkarz			niemieckie auto		
lekka tkanina			wydrzyk wielki	rudysak Nb dla chemika			pośrodek małżeński	roślina jak imię męskie
zespół Marka Grechuty	sce-niczna pow-tórka	prezent, upominek	marka auto-busów			wedle niego grobla		
Jowita, polska aktorka				niewia-doma w rów-naniu		niewy-godne łóżko		
piłkarze z Mediolanu			latający spodek		alkohol etylowy			
„du-chowy” pokarm				niski głos męski		źródło-we jezioro Nilu		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KUBATURA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Posłuchaj dziś swojej intuicji. Horoskop dzienny zapowiada, że miłe spotkanie poprawi Ci humor.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś wróży, że nietypowy pomysł wzbudzi duże uznanie.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by nie rezygnować z celu.

Byk (20.04 - 20.05)
Energia sprzyja nowym pomysłom. Horoskop dzienny radzi wykorzystać nadarzącą się okazję.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Tajemnicza sytuacja zacznie się wyjaśniać. Horoskop na dziś radzi nie zdradzać wszystkich planów.

Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny na środę stanowczo radzi szukać równowagi między obowiązkami a odpoczynkiem.

Lew (23.07 - 22.08)
Drobnny szczegół okaże się bardzo ważny. Horoskop dzienny sugeruje zaufać intuicji i nie bać się zmian.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś to zauważy i doceni.

Waga (23.09 - 22.10)
Zadbaj dziś o siebie i bliskich. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że szczerą rozmowę przyniesie ulgę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię inspirująca rozmowa. Horoskop na dziś radzi słuchać uważnie, bo może ona wiele zmienić.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie przyspieszać wydarzeń.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Postaw na odwagę. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że szybka decyzja otworzy Ci drzwi do ciekawej szansy.

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ elektromonterów do pracy w Jarosławiu tel. 507-174-375

ZATRUDNIĘ elektryków do pracy w Belgii tel. 507-174-375

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji
mycie, czyszczenie, długoletnie
doświadczenie, wycena gratis +
gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOREKLAMA

ibotwoje domowe biuro ogłoszeń

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń.
Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

REKLAMA0011575975

OBWIESZCZENIE
z dnia 1.09.2026 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r., poz. 1691) oraz w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 311),

STAROSTA RZESZOWSKI
zawiadamia

że na wniosek z dnia 11.08.2026 r., złożony przez Burmistrza Głogowa Małopolskiego, 36-060 Głogów Małopolski, ul. Rynek 1, zostało wszczęte postępowanie administracyjne o sygnaturze AB.6740.15.16.2026, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa publicznej drogi gminnej nr 108403R Przewrotne – Studzieniec wraz z przebudową skrzyżowania z drogą powiatową nr 1213R oraz infrastrukturą techniczną, w miejscowości Przewrotne**”.

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest na poniżej wymienionych działkach ewidencyjnych:

- Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
jednostka ewidencyjna 181606_5 Głogów Małopolski obszar wiejski, obręb 0007 Przewrotne:
działki nr ewid.: 2120, 2017/1 (**2017**), 2018/3 (**2018/2**), 2020/1 (**2020**), 2021/1 (**2021**), 2022/1 (**2022**), 2023/1 (**2023**), 2024/1 (**2024**), 2025/1 (**2025**), 2027/1 (**2027**), 2028/1 (**2028**), 2029/1 (**2029**), 2030/3 (**2030/1**), 2117/1 (**2117**), 2125/1 (**2125**), 2126/1 (**2126**), 2127/1 (**2127**), 2128/1 (**2128**), 2129/1 (**2129**), 2147/4 (**2147/1**), 2148/3 (**2148/1**), 2149/8 (**2149/1**), 2149/6 (**2149/2**), 2149/4 (**2149/3**), 2150/1 (**2150**), 2151/1 (**2151**), 2283/1 (**2283**).
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki przeznaczone pod inwestycję drogową zaznaczono **pogrubioną czcionką**)
- Działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego dla obiektów budowlanych:
jednostka ewidencyjna 181606_5 Głogów Małopolski obszar wiejski, obręb 0007 Przewrotne:
działki nr ewid.: 3326, 1300, 1301, 1305, 1311/1, 1312, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011/1, 2011/2, 2017/2 (**2017**), 2020/2 (**2020**), 2021/2 (**2021**), 2024/2 (**2024**), 2025/2 (**2025**), 2029/2 (**2029**), 2030/4 (**2030/1**), 2031/1, 2033, 2035, 2038, 2041, 2042, 2043/1, 2044/1, 2048, 2065, 2067, 2070, 2073/1, 2073/2, 2074/1, 2075, 2076, 2081/1, 2083/1, 2084, 2087/1, 2087/2, 2091, 2099, 2101, 2105, 2107, 2109, 2111/1, 2113, 2115, 2117/2 (**2117**), 2148/4 (**2148/1**), 2149/7 (**2149/2**), 2149/5 (**2149/3**), 2152/1, 2155, 2178, 2186, 2206/1, 2244, 2246/1, 2282.
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wskazano numery działek przed podziałem, a działki objęte terenem niezbędnym zaznaczono **pogrubioną czcionką**)
- Działki związane z przejściem inwestycji drogowej przez tereny wód płynących (w związku z art. 20a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych*):
jednostka ewidencyjna 181606_5 Głogów Małopolski obszar wiejski, obręb 0007 Przewrotne:
działka nr ewid.: 1245.

Z aktami sprawy zainteresowane strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się w terminie 21 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy tut. Urzędu osobiście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie, Wydział Budownictwa i Architektury, Referat Zezwoleń na Realizację Inwestycji Drogowych, 35-959 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 15 – po uprzednim zarezerwowaniu wizyty w systemie internetowej rezerwacji dostępnej pod adresem: <http://kolejka.powiat.rzeszowski.pl>.
Wgląd w akta sprawy nie jest obowiązkowy. Ewentualne zastrzeżenia lub uwagi można zgłaszać pisemnie w ww. terminie.

REKLAMA0011572826

Oddział w Rzeszowie
ul. Legionów 20
35-959 Rzeszów

ul. Jana Niemierskiego 4
35-307 Rzeszów

OGŁOSZENIE

BUDOWA DROGI ŁĄCZĄCEJ OBWODNICĘ NOWEJ DĘBY Z OBWODNICĄ KOLBUSZOWEJ W CIĄGU DK9, ODCINEK: KOMORÓW - CMOLAS

Promost Consulting, działając w imieniu Inwestora:
Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych
i Autostrad Oddział w Rzeszowie, zaprasza zainteresowane strony na spotkanie informacyjne dotyczące projektowanego nowego odcinka drogi krajowej nr 9.

Lp.	Data	Godzina	Mieszkańcy gmin:	Miejsce spotkania
1.	16.09.2026 r.	16:00	Gmina Majdan Królewski	Gminny Ośrodek Kultury w Majdanie Królewskim, ul. Rzeszowska 8
2.	17.09.2026 r.	16:00	Gmina Cmolas	Samorządowy Ośrodek Kultury w Cmolasie, ul. Lasowiacka 14

W spotkaniu będzie uczestniczył Projektant oraz przedstawiciele Inwestora GDDKiA w Rzeszowie. W czasie spotkań będzie dokonywany zapis audio i wideo.

Zainteresowane strony mogą również zapoznać się z planami przebiegu poszczególnych wariantów drogi, dla których materiały projektowe zostaną udostępnione w urzędach gmin od dnia **2.09.2026 r.** oraz na stronie internetowej:
<https://www.gov.pl/web/gddkia-rzeszow/akcje-informacyjne>

Wszelkie uwagi, wnioski i zastrzeżenia do przedstawionych wariantów przebiegu drogi zainteresowane strony mogą zgłaszać na spotkaniu informacyjnym w ww. terminie lub w formie pisemnej na formularzach opinii udostępnionych w urzędach gmin oraz na stronie internetowej.

Podpisane formularze opinii dotyczące przedsięwzięcia należy przysyłać **w terminie 14 dni** od daty spotkania informacyjnego pocztą na adres: Promost Consulting Sp. z o.o. sp. k., ul. Jana Niemierskiego 4, 35-307 Rzeszów lub pocztą elektroniczną na adres: biuro@promost.pl.

Przesłane opinie zostaną przeanalizowane i w przypadkach uzasadnionych, tj. możliwych do zastosowania ze względów technicznych, prawnych i finansowych, zostaną uwzględnione.

O sposobie uwzględnienia wniosku zainteresowane Strony zostaną powiadomione poprzez Raport z Akcji Informacyjnej I, który również zostanie podany do publicznej wiadomości w urzędach gmin oraz na stronie internetowej GDDKiA.

ZAPRASZAMY!

AUTOREKLAMA0011575684

Polecamy →

strona
zdrowia

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

REKLAMA0011575684

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CZARNA

z dnia 1 września 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego gminy Czarna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Gminy Czarna Uchwały Nr VI/54/2024 z dnia 28 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Czarna **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego Gminy Czarna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne potrwać od 1 września 2026 r. do 30 września 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Gminy Czarna, ul. Spółdzielcza 4, 39-215 Czarna, pok. nr 3 (parter), w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek-piątek: 7:00÷15:00. Projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne są również w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Czarna: <https://czarna.biuletyn.net/> (w zakładce: Planowanie Przestrzenne / Plan Ogólny Gminy /konsultacje społeczne).

Diżury projektanta odbędą się:

- dyżur I w dniu 9 września 2026 r. od godz. 11:00 do 14:40, sala konferencyjna w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Czarnej – ul. Dworcowa 6A, 39-215 Czarna
- dyżur II w dniu 9 września 2026 r. od godz. 16:30 do 19:00, sala konferencyjna w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Czarnej – ul. Dworcowa 6A, 39-215 Czarna

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu dokumentu składać można na piśmie utwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@czarna.com.pl i eDoręczenia (AE:PL-59057-12938-JFEEA-26), na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. **Formularz do składania uwag dostępny** jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Czarna stronie internetowej <https://czarna.biuletyn.net/> (w zakładce: Planowanie Przestrzenne / Plan Ogólny Gminy /konsultacje społeczne), w siedzibie Urzędu Gminy Czarna, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/ formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego).

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Czarna, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **30 września 2026 r.** Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędzie się w dniu 9 września 2026 r. o godz. 15:00, sala konferencyjna w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Czarnej – ul. Dworcowa 6A, 39-215 Czarna.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko** – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wносить na zasadach określonych w przywoływanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 września 2026 r.** do Urzędu Gminy Czarna, ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna, lub za pośrednictwem poczty elektronicznej sekretariat@czarna.com.pl i eDoręczenia (AE:PL-59057-12938-JFEEA-26).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Czarna. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu oraz niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Czarna

Informuję, że:

- Złożenie formularza stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
- Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 unijnego ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (tzw. RODO) informujemy, że administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Czarna z siedzibą ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna. Z administratorem można się skontaktować listownie (adres jw.) lub drogą elektroniczną – adres e-mail: sekretariat@czarna.com.pl
- Składający formularz ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Podane dane osobowe będą przetwarzane do czasu załatwienia sprawy, dla potrzeb której zostały zebrane, a następnie będą przechowywane przez 25 lat, po czym zostaną przekazane do Archiwum Narodowego.
- Składający formularz ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Podanie danych osobowych jest wymaganiem ustawowymi i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie formularza bez rozpoznania.
- Podstawę prawną przetwarzania danych osobowych stanowią przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Dane kontaktowe inspektora ochrony danych – adres pocztowy – jw., e-mail: m.kusek@czarna.com.pl

SIATKÓWKA

Już nieraz pokazywaliśmy, że potrafimy wygrywać z każdym

Artur Bogacki

Rozmowa z atakującym siatkarskiej reprezentacji Polski Bartłojem Boładziem. Został wybrany najlepszym zawodnikiem Memoriału Wagnera w Krakowie.

Spodziewaliście się, że uda się wygrać wszystkie trzy mecze Memoriału Wagnera? Nadal jesteście w ciężkim treningu, a taki turniej ma też być dla sztabu jeszcze szukaniem pewnych rozwiązań.

Ostatnio nawet fajnie trenowaliśmy. Wiadomo, że są te ciężkie treningi, mieliśmy obóz w Zakopanem. Myślę, że z meczu na mecz się rozkręciliśmy. Były naprawdę fajne momenty, czasami też jakieś słabsze, ale to jest normalne. Wierzę w to, że forma będzie szła do góry jeszcze przed mistrzostwami Europy i szczyt będzie tam.

W trakcie samego turnieju wasza dyspozycja rosła. Na początek było 3:2 ze Słowenią, a ostatnie sety meczu z Francją wyglądały momentami jak „spacer”. Czy spacer? Nie wiem. Tak jak mówię, możemy być zadowoleni ze swojej gry, ale dążymy do tego, żeby było jeszcze lepiej.

Oprócz obciążeń ze zgrupowania doszły jeszcze kolejne, w dniu meczu mieliście zajęcia na siłowni. Mimo to były zwycięstwa. Fajnie, że pokazaliśmy, że nawet gdy te nogi nie są aż tak świeże, to potrafimy wygrywać. Na pewno te trudniejsze momenty



Bartłoj Boładz był wyróżniającą się postacią naszej siatkarskiej drużyny podczas rozgrywanego w Krakowie Memoriału Wagnera

na mistrzostwach Europy przyjdą, gdy nogi będą trochę cięższe i wtedy właśnie będziemy potrzebowali takich momentów jak na tym turnieju.

Jakie wnioski po Memoriale Wagnera można wyciągnąć? Pewnie można było niektóre rzeczy zrobić lepiej.

Zawsze można coś poprawić. To pokazuje, że nawet w tym cięższym treningu potrafimy wygrywać z najlepszymi. I to na pewno cieszy.

Cel na mistrzostwach Europy to złoty medal? Tak.

Kto będzie największym rywalem? Teraz ciężko powiedzieć.

Na pewno zawsze parę drużyn jest, jak właśnie Francja czy Słowenia (rywale Polski w Memoriale Wa-

gniera, pokonali, odpowiednio, 3:2 i 3:1). Z nimi będzie trudno grać, ale my już nieraz pokazywaliśmy, że potrafimy wygrywać z każdym i tego musimy się trzymać.

Kontuzja Bartłojego Le-mańskiego, już na początku pierwszego meczu w Krakowie, która wykluczyła go z gry, wami wstrząsnęła?

Wiadomo, że nigdy nie jest fajnie, jak kolega doznaje urazu. To nic poważnego. Za parę dni wróci, myślę, że będzie gotowy do pełnego treningu.

Jak pan ocenia siebie w tym turnieju? Nabral pan świeżości po tej przerwie i Lidze Narodów?

Na pewno granie pomaga, żeby forma szła do góry. Myślę też, że jeszcze w każdym elemencie stać mnie na lepszą grę. Do tego będę dążył, żeby się poprawić. ©©

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Zakończenie sezonu - w Rzeszowie poznaliśmy nowych mistrzów kraju

oprac. Michał Czajka

ORLEN Finał Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej przeszedł do historii. W Plażowej Strefie stworzonej w samym centrum Rzeszowa rozdano medale najważniejszego polskiego wydarzenia dla tej dyscypliny. Te najcenniejsze zawisły na szybach Mai Kruczek i Zuzanny Michalskiej oraz Piotra Kantora i Filipa Lejawy.

Ten turniej finałowy mistrzostw Polski w siatkówce plażowej był inny niż wszystkie. Niespodziewane rozstrzygnięcia, świetna forma duetów, na które mało kto stawiał przed startem wydarzenia, ogrom zaciętej walki i długich spotkań - to ORLEN Finał Mistrzostw Polski w skrócie.

Zarówno w turnieju siatkarek, jak i w rywalizacji panów uczestnicy pokazali, że idąc z prawej strony turniejowej drabinki też można zdobyć medal i to nawet złoto. Tak było w przypadku nowych mistrzyń Polski. Maja Kruczek i Zuzanna Michalska w niedzielę grały od rana, a wielki finał był ich trzecim meczem tego dnia. Zagrały w nim także drugiego tie-breaka i na koniec mogły cieszyć się z końcowego zwycięstwa. W finale pokonały duet Łunio/Tomala. W starciu o brąz lepsze okazały się Julia Gierczyńska i Patrycja Jundziłł, które także w tie-breaku pokonały ustępujące właśnie mistrzynię Polski z 2025 roku - Aleksandrę Gromadowską i Agnieszkę Adamek.

Mecz o brąz w rywalizacji siatkarzy był starciem dwóch duetów, które również rozgrywały w nie-

dzielę rano swój ćwierćfinał z prawej strony turniejowej drabinki. Mowa tu o dwójkach Jarosław Lech i Wiktor Mielczarek oraz Igor Ciemachowski i Kacper Taudul. Emocjonujące starcie dwóch par, które stały się przebojem tego turnieju zakończyło się w tie-breaku. Finałnie to Ciemachowski i Taudul mogli jakiś czas później wskoczyć na najniższy stopień podium tej imprezy. To dla nich kolejny sukces w tym sezonie. Wcześniej wygrali krajowe kwalifikacje do mistrzostw Europy i wywalczyli tym samym prawo gry w Starych Jachłonkach.

Piotr Kantor i Filip Lejawa do finału awansowali po raz kolejny. W ubiegłym roku w dwóch setach przegrali walkę o złoto z duetem Bryl/Łosiak, natomiast w tegorocznych zmaganiach dopieł swego. Marek Subocz i Michał Witkoś walczyli z całych sił, by sprawić największą niespodziankę mistrzostw i byli naprawdę blisko, by tego dokonać. Nuanse i doświadczenie zdobyte na światowych plażach zaprocentowało w najważniejszych momentach na korzyść Kantora i Lejawy. Co ciekawe, dla Piotra Kantora był to dziesiąty finał mistrzostw Polski w karierze.

Po odebraniu medali w obu turniejach wybrano także MVP ORLEN Finału Mistrzostw Polski. Wśród siatkarek najlepsza okazała się Maja Kruczek, natomiast w zmaganiach siatkarzy wyróżnił się Filip Lejawa.

Niestety już w piątkowych eliminacjach odpadł duet Kamil Warzocha (na co dzień siatkarz AVII Sędziszów Małopolski)/Mikołaj Kaczmarek, który po twardej walce przegrał 1:2.

©©

TENIS

Dramatyczne chwile „Nole” na kortach w Nowym Jorku. Czy to już koniec?

Paweł Wiśniewski

Słynny serbski tenisista - Novak Djoković po raz pierwszy w karierze przegrał premierowe spotkanie w wielkoszlemowym turnieju US Open (tegoroczna pula nagród: 108 000 000 dolarów).

Z nowojorskiej imprezy wyeliminował go Argentyńczyk włoskiego po-

chodzenia - Mariano Navone, który zwyciężył 7:6(5), 5:7, 4:6, 6:2, 6:1.

Dotychczas „Nole” - 24-krotny mistrz wielkoszlemowy w singlu, w 1. rundzie zmagani na kortach twardych kompleksu USTA Billie Jean King National Tennis Center we Flushing Meadows-Corona Park w nowojorskiej dzielnicy Queens, miał bilans 19-0. Poprzednio mecz otwarcia w turnieju tej rangi przegrał w Australian Open w 2006 roku.

Jednak w minioną niedzielę roztawiony z „czwórka” czterokrotny mistrz US Open - jak napisała agencja Associated Press - „wyglądał na swoje 39 lat”.

Podczas trwającego ponad cztery i pół godziny spotkania miał problemy z nogami, wymiotował, prosił o przerwę medyczną czy przyjmował leki.

Novak Djoković po raz pierwszy w karierze nie zagra co najmniej w 3. rundzie US Open...



- Plecy odmówiły posłuszeństwa, podobnie jak bark. Walczyłem z tym już od czwartego gema, ale nie chciałem się poddać - stwierdził Novak

SPORT

PIŁKA NOŻNA | PUCHAR POLSKI

Stal i Siarka zapraszają. Ekstraklasa w Tarnobrzegu

Tomasz Ryzner

W ramach I rundy Pucharu Polski Stal Rzeszów zmierzy się u siebie z Podbeskidziem Bielsko-Biala (g. 19), a Siarka Tarnobrzeg podejmie ekstraklasowe Zagłębie Lubin (g. 16). Ekipa znad Wisłoka planuje pójść za ciosem po pierwszej wygranej w Betclie 1 Lidze, a siarkowcy chcieliby napsuć krwi rywalowi, który występuje w trzy klasy wyżej.

Na Hetmańskiej w Rzeszowie zmierzają się ze sobą pierwszoligowcy, którzy jednak nie potykali się ze sobą od ponad dwóch lat, bo wiosną 2024 roku Podbeskidzie opuściło szeregi zaplecza ekstraklasy. W listopadzie ubiegłego roku funkcję trenera bielszczan objął Marcin Włodarski. Trener rodem z Krosna, były coach kadry U'17 (brąz na ME), zajął z Podbeskidziem 4. miejsce w Betclie 2 Lidze, a następnie poprzez baraże awansował wyżej.

W obecnym sezonie ekipa z Bielska-Białej zaliczyła 5 remisów z kolei, w weekend przegrała z Puszcą Niepołomice i z 5 punktami na koncie zajmuje 17., przedostatnie miejsce w tabeli. Stal uzbierała tyle samo „oczek”, zamyka stawkę, ale przystąpi do gry podbudowana pierwszą wygraną w sezonie, którą odniosła na boisku w Skierniewicach. Biało-niebiescy nie dali pograć Unii, a dziś powinni mieć większe atuty na polu kreowania gry, bo trener Marek Zub



Stal Rzeszów doczekała się pierwszej wygranej w lidze, a dzisiaj chciałaby pójść za ciosem i udanie rozpocząć pucharową przygodę

będzie mógł skorzystać z Marcina Listkowskiego. Nasz zawodnik w pojedynku z Ruchem Chorzów zarobił czerwoną kartkę, został ukarany zakazem gry w trzech meczach, ale sankcja dotyczy tylko ligi.

- Liczyłem, że kara będzie mniejsza. Machnąłem ręką odruchowo, żeby wyjść z klinczu z rywalem. Uznano to jednak za zamiar uderzenia. Byłem zły na siebie, ale jakoś to przetrwałem. Czuję się dobrze, trenuję na sto procent i chciałbym we wtorek pomóc drużynie - mówi środkowy pomocnik Stali.

Dodajmy, że Stal grała dotąd z Podbeskidziem 5 razy. W lidze nie przegrała (2-2-0), za to 5 lat temu, właśnie w I rundzie PP, bielszczanie wygrali na Hetmańskiej 1:0.

Piłkarskie święto szykuje się w Tarnobrzegu, bo 3-ligowa Siarka podejmie ekstraklasowe Zagłębie Lubin (9. miejsce). Trener Sławomir Majak nie ma szerokiej kadry, ale wystawi optymalny skład.

- Trener Leszek Ojrzyński pewnie nie pośle do gry wszystkich kluczowych piłkarzy, ale gramy trzy ligi niżej, więc lekko nie będzie. Tak czy owak, chcemy grać swoją piłkę i liczę, że tanio skóry nie sprzedamy - mówił coach Siarki, który występował w Zagłębiu w latach 1993-95. - Fajny czas. Byłem wicekrólem strzelców - dodał trener tarnobrzeżan, który w sezonie 94/95 zdobył 15 bramek ekstraklasie. Lepszy okazał się wtedy Bogusław Cygan, który strzelił 16 goli dla Stali Mielec. ©

• **PGE Fibra AZS Politechnika Rzeszów** zakończył udział w Lidze Mistrzów. W Budaors zespół przegrał wszystkie 3 mecze.

PIŁKA NOŻNA

Tego jeszcze nie było! SMS Resovia będzie budować nowe boisko... na dachu!

Michał Czajka

Szkoła Mistrzostwa Sportowego Resovia realizuje inwestycję, która zmienia sposób myślenia o przestrzeni, edukacji i szkoleniu. Na dachu budynku szkoły powstaje boisko piłkarskie - pierwsze w tej części Polski!

Boisko o wymiarach 20 x 40 metrów zostanie wykonane z wysokiej jakości trawy syntetycznej, zapewniającej bezpieczeństwo i komfort użytkowania przez cały rok. Obiekt będzie oświetlony, otoczony systemem piłkochwyty oraz wyposażony w nowoczesny system odwodnienia. Na dach prowadzić będą dwie nadbudowane klatki schodowe. Boisko znajdować się będzie na wysokości 12 metrów.

Na efekt nie będzie trzeba długo czekać, bo zakończenie inwestycji i otwarcie boiska piłkarskiego zaplanowano na jesień/zimę 2026 roku. Szacowany koszt inwestycji to 3 mln zł.

- W Polsce nadal bardzo rzadko wykorzystuje się dachy jako dodatkową przestrzeń rekreacyjną i sportową. W zasadzie tego typu inwestycje można policzyć na palcach obu rąk. Prym wiedzie tutaj Skandynawia, a zwłaszcza Dania. Tamtejszy model szkolnictwa i podejścia do sportu jest tym, któremu warto się przyjrzeć. I my w SMS Resovia to zrobiliśmy. Koniec z poszukiwaniem zewnętrznych boisk i ponoszeniem kosztów ich wynajmu oraz transportu! Boisko na dachu jest rozwiązaniem szalenie komfor-

towym - trenerzy i młodzi sportowcy, nie opuszczając budynku szkoły, będą mogli uczestniczyć w zajęciach i rozwijać swoje umiejętności. Dotyczyć to będzie również grup przebywających latem i zimą na obozach sportowych w naszej bursie/szkole - informuje szkoła.

W poniedziałek odbyła się konferencja prasowa na ten temat.

- Bardzo mocno kibicujemy tego typu inwestycjom również dlatego, że to zwiększa jakość szkolenia młodych osób, które tutaj właśnie w tej Szkole Mistrzostwa Sportowego będą mogły ćwiczyć. To na pewno zawsze duże wyzwanie, ale to też pokazanie wyżyn, do których tak naprawdę dąży dzisiaj w Rzeszowie sport - przyznał Marcin Deręgowski, wiceprezydent Rzeszowa.

- Z tego co wiemy, a pan dyrektor czasami faktycznie potrafi uchylić rąbka tajemnicy, to nie jest ostatni projekt na tym terenie, z czego jako radni bardzo serdecznie się cieszymy - dodał radny Witold Walawender.

- Ja bym sobie życzył, żeby taką samą innowacją zostało objęte szkolenie u nas w placówce. Chciałbym, żeby właśnie to boisko dla tych najmłodszych adeptów było wykorzystywane w stu procentach, żeby oni podnosili ten poziom sportowy, no i żeby zyskiwali później jak największe szkolenie i docierali jak najwięcej najdalej w tej swojej piłkarskiej przygodzie - podsumował Dariusz Jęczkowski, dyrektor sportowy SMS-u Resovia. ©

FUTSAL | FOGO EKSTRAKLASA

Wesoły powrót Eurobusu z dalekiego wyjazdu

Grzegorz Kostka

Nowy sezon Fogo Futsal Ekstraklasy, przemyski Eurobus zaczyna od zwycięstwa, które może nie było efektowne, ale jak na pierwszy mecz sezonu w pełni zasłużone.

Tym razem nie było skromnego jednobramkowego zwycięstwa jak w poprzednim sezonie, ale tak

samo twardy pojedynek. Mecz wygrała drużyna skuteczniejsza, choć trzeba przyznać, że gospodarze mieli swoje okazje, ale przegrywali pojedynki z Krzysztofem Iwankiem, bądź trafiali w poprzeczkę (dwa razy w pierwszej połowie w jednej akcji).

Swoją debiutancką bramkę w barwach klubu z miasta nad Sanem strzelił Juan Colchon. Bramka ta przypieczętowała koń-

cowe zwycięstwo naszego zespołu.

WE-MET GMINA SIERAKOWICE - TEXOM EUROBUS PRZEMYŚL 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 Abakshyn 7, 0:2 Abakshyn 34, 0:3 Colchon 40.

We-Met: Morykshka, Kozlov - Verdejo, Goncalves, Vaktor, Amokachy, Madziag, Kulepovs, Kąkol, Lis, Carvalho, Stolic, Fekete, Toader. Trener Oleksandr Bondar.

Eurobus: Iwanek, Koltok - Pereira, Santos, Semenchenko, Colchon, Everton, Farenjuk, Cecilio, Dmochewicz, Shved, Abakshyn, Korsun. Trener Marcos Sorato. ©



Wydaje się do nieprawdopodobne, ale Według zapowiedzi, boisko na dachu SMS-u Resovia ma zostać ukończone jeszcze w tym roku